

Aktualności

Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

PL ISSN 1899-346X Rok XXVI Nr 3(109) lipiec-wrzesień 2022



Wyniki ewaluacji
działalności naukowej



Fot. Alicja Jaroszevska

W kierunku dobrych perspektyw

Czytaj tekst na str. 2



Fot. Katarzyna Krzaczkowska

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie uzyskał nowe uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dwóch dyscyplinach naukowych

Ministerstwo Edukacji i Nauki przekazało wyniki ewaluacji działalności naukowej szkół wyższych za lata 2017–2021. Wszystkie dyscypliny naukowe, które podlegały ewaluacji w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie, otrzymały kategorię A lub B+, tym samym realizując założone cele strategiczne. Ponadto dwie dyscypliny uzyskały nowe uprawnienia.

Ewaluacji poddano siedem dyscyplin naukowych, z trzech dziedzin naukowych.

W dziedzinie nauk rolniczych: rolnictwo i ogrodnictwo (B+), weterynaria (B+), zootechnika i rybactwo (B+), technologia żywności i żywienia (B+).

W dziedzinie nauk inżynieryjno-technicznych: inżynieria mechaniczna (B+) oraz inżynieria środowiska górnictwo i energetyka (A).

W dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych: nauki biologiczne (B+).

Dzięki pozytywnej ocenie wszystkie ocenione dyscypliny zachowały dotychczasowe uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego, natomiast nowe uprawnienia – do nadawania doktora habilitowanego – otrzymały dwie dyscypliny:

- inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka, która uzyskała kategorię A,
- nauki biologiczne, która uzyskała kategorię B+.

Oprócz prawa do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego pozytywny wynik ewaluacji przekłada się także na:

- możliwość prowadzenia w dyscyplinie studiów na określonym kierunku, poziomie i profilu bez konieczności ubiegania się o zgodę ministra,
- prawo do prowadzenia Szkoły Doktorskiej,
- możliwość zgłaszania kandydatów do Komisji Ewaluacji Nauki i Rady Doskonałości Naukowej.

Ewaluacja była przeprowadzona w trzech kryteriach.

Kryterium I – poziom naukowy lub artystyczny prowadzonej działalności naukowej (oceniany na podstawie artykułów naukowych, monografii, redakcji monografii i autorstwa rozdziałów w monografiach, a także przyznanych patentów na wynalazki).

Kryterium II – efekty finansowe badań naukowych i prac rozwojowych (oceniane na podstawie wysokości środków pozyskanych na projekty badawcze w ramach konkursów). W tym kryterium była brana pod uwagę również komercjalizacja wyników badań lub prac rozwojowych, a także prace naukowe realizowane na zlecenie podmiotów spoza sektora szkolnictwa wyższego i nauki.

Kryterium III – wpływ działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki (oceniany na podstawie opisów wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki).

Pragniemy złożyć wielkie podziękowania na ręce wszystkich pracowników naukowych za osiągnięcia naukowe, które złożyły się na uzyskanie ww. kategorii, jak również pracowników administracyjnych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie za trud włożony w przygotowania do ewaluacji jakości działalności naukowej. W szczególności dziękujemy przewodniczącym i wiceprzewodniczącym rad dyscyplin, zespołom roboczym działającym w ramach dyscyplin, dyrektorom, kierownikom, koordynatorom oraz pracownikom: Działu Ewaluacji Nauki i Nadawania Stopni Naukowych, Działu Nauki, Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej UP, Centrum Transferu Technologii.

Rektor

prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk

Prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

dr hab. Bartosz Sołowiej, prof. uczelni

Spis treści

WYDARZENIA

- 2** Rekrutacja – dobre perspektywy na studia
- 3** Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie
- 3** Kalendarium
- 5** Umowy o współpracy
- 6** Dyplomy lekarza weterynarii
- 12** Jubileusz 70-lecia KZMI
- 14** 50-lecie ukończenia studiów na Wydziale Inżynierii Produkcji

KONFERENCJE SZKOLENIA

- 7** Rozpoznawalność znaków jakości żywności
- 8** Gospodarowanie przestrzeni a zasoby przyrodnicze
- 10** Jubileusz pracy zawodowej prof. dr hab. Marianny Wardy
- 15** Ecological and Environmental Engineering
- 16** Warsztaty technologiczno-gastronomiczne

WOKÓŁ NAUKI

- 17** Lepszy makaron z polskiej pszenicy – efekty współpracy z PZZ Lubella
- 18** Ogród ziółowy w Hołownie
- 27** Czy stoimy w obliczu powrotu do ery przed wynalezieniem antybiotyków?
- 29** Co jedzą więźniowie w Polsce?

ERASMUS +

- 20** Uniwersytet Rolniczy w Tiranie
- 21** Na Politechnice Lwowskiej

BIBLIOTEKA

- 22** Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie w perspektywie Topics, czyli jakie są nasze kluczowe obszary badawcze?
- 23** Wątpliwości prawne przy udostępnianiu danych badawczych

SYLWETKI

- 24** Mój anioł stróż jest zapracowany

PRO MEMORIA

- 31** Prof. dr hab. Mirosław Marian Pięta (1951–2022)
- 32** Profesor dr hab. Mieczysław Wilczek (1940–2019)

Ponad 50 kierunków studiów zaoferował kandydatom w tym roku Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Spośród nich kilkanaście to kierunki unikatowe, które można studiować tylko w Lublinie, tylko w naszej uczelni.



Rekrutacja – dobre perspektywy na studia

Rekrutacja kandydatów na studia rozpoczęła się 9 maja br. i – podobnie jak w ubiegłych latach – przeprowadzona była internetowo, poprzez system IRK (Internetowa Rejestracja Kandydatów). Zakończenie rekrutacji i wszystkich spraw związanych z przyjęciem na studia zaplanowano na 30 września.

W I naborze, do 13 lipca 2022 r., w systemie zarejestrowało się 6492 kandydatów. Spośród nich na studia stacjonarne zarejestrowały się 5303 osoby (analogicznie w 2021 zarejestrowaliśmy 5067 osób).

Kandydaci wybierali spośród 54 kierunków studiów. Do najpopularniejszych kierunków w tym naborze możemy zaliczyć (najwięcej osób na miejsce): analitykę weterynaryjną 9,1; weterynarię 8,6 [kierunek z największą liczbą rejestracji]; behawiorystykę zwierząt 4,1; architekturę krajobrazu 3,8; biotechnologię 3,5 oraz geodezję i kartografię 3,3.

Zgodnie z harmonogramem rekrutacji, w dniach 14–18 lipca br. osoby zakwalifikowane na studia były zobowiązane do dostarczenia dokumentów do sekretariatów wydziałowych komisji rekrutacyjnych. Na wszystkich, którzy odwiedzili nas osobiście, czekała miła niespodzianka. Biuro Rekrutacji i Promocji Kształcenia zorganizowało spotkanie pt. „W kierunku dobrych perspektyw”. Przyszli studenci mogli uzyskać informacje m.in. na temat uczelni, zakwaterowania lub pracy dziekanatu, a także odebrać mapkę kampusu. Koledzy ze starszych roczników służyli ciekawymi poradami w specjalnie przygotowanej strefie odpoczynku. W przedsięwzięcie zaangażowali się pracownicy dziekanatów, Biura ds. Osób z Niepełnosprawnościami, przedstawiciele organizacji studenckich (Akademicki Związek Sportowy, Zespół Pieśni i Tańca Jawor), a także studenci z różnych kierunków studiów.

Na wolne miejsca na niektórych kierunkach studiów prowadzony był II nabór. Pomocy kandydatom w zakresie rekrutacji i składania dokumentów udzielali pracownicy sekretariatów wydziałowych komisji rekrutacyjnych, którzy dyżurowali przez trzy miesiące w Collegium Agronomicum.

Monika Zając, Agnieszka Wasilak

Fot. Alicja Jaroszevska



Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w dniu 24 czerwca 2022 r.

Senat podjął uchwałę w sprawie:

- doskonalenia programu studiów na kierunku aktywność fizyczna i agroturystyka kwalifikowana dla cyklu kształcenia rozpoczętego w roku akademickim 2021/2022;
- doskonalenia programu studiów na kierunku aktywność fizyczna i agroturystyka kwalifikowana dla cyklu kształcenia rozpoczynających się od roku akademickiego 2022/2023;
- określenia warunków, trybu oraz terminu rozpoczęcia i zakończenia rekrutacji na pierwszy rok studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia

oraz jednolitych magisterskich w UP w Lublinie w roku akademickim 2023/2024;

- zasad przyjmowania na studia laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego oraz laureatów konkursów w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie w roku akademickim 2026/2027.

Senat przyjął sprawozdanie z działalności administracji Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w roku 2021.

Dr hab. Paweł Glibowski, prof. uczelni, przedstawił raport Uczelnianej Komisji ds. Dydaktyki i Zarządzania Jakością Kształcenia za rok akademicki 2020/2021.

Kalendarium

CZERWIEC

8 czerwca

Prorektor B. Sotowiej podpisał porozumienie o współpracy pomiędzy UP w Lublinie a Królewskim Instytutem Technologii w Melbourne (Royal Melbourne Institute of Technology – RMIT University), który reprezentował P. Coloe, wiceprezydent i wicekanclerz ds. międzynarodowych.

13 czerwca

Rektor K. Kowalczyk udzielił wywiadu dla programu „Agro Wieści”.

Prorektor A. Marczuk uczestniczył w konferencji „Future in Lublin – akademickie miasto przyszłości”, zorganizowanej przez Młodzieżową Radę Miasta Lublin w Chatce Żaka.

14 czerwca

Rektor K. Kowalczyk i prorektorzy: B. Sotowiej, U. Kosior-Korzecka, A. Waśko i A. Marczuk uczestniczyli w konferencji pt. „Rodzime rasy zwierząt jako ważny element ochrony bioróżnorodności, zachowania tradycji regionów oraz produkcji żywności o podwyższonych walorach prozdrowotnych” połączonej z jubileuszem 50-lecia pracy naukowej prof. Z. Litwińczuka oraz 70-lecia Katedry Hodowli i Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła.

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył we mszy świętej celebrowanej przez abp. S. Budzika z okazji 15. rocznicy powołania Delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Lublinie.

15 czerwca

Rektor K. Kowalczyk i dziekan Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki B. Ślaska uczestniczyli w spotkaniu dotyczącym współpracy z UP w Poznaniu.

Prorektor A. Marczuk uczestniczył w obchodach święta Lotniczej Akademii Wojskowej.

18 czerwca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w uroczystości jubileuszu 70-lecia Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Jabłoni.

20 czerwca

Prorektor A. Waśko uczestniczył w Gali Kultury, której organizatorem było Miasto Lublin, a partnerem wydarzenia Akademickie Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka.

21 czerwca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w uroczystości wręczenia nagród laureatom olimpiad i konkursów przedmiotowych uczniów szkół średnich. Uroczystość zorganizowana przez Urząd Miasta Lublin odbyła się w Centrum Kongresowym UP w Lublinie.

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w zjeździe absolwentów Wydziału Inżynierii Produkcji. Uroczystości odbyły się w auli im. prof. Hamana.

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w spotkaniu w ramach Związku Uczelni Lubelskich, które odbyło się w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.

22 czerwca

Prorektor A. Waśko uczestniczył w gali podsumowującej Ranking Eko Gmina Kuriera Lubelskiego. Gala odbyła się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym pod honorowym patronatem rektora UP w Lublinie.

Rektor K. Kowalczyk podpisał umowę o współpracy z firmą Ekolab. W spotkaniu uczestniczyli dyr. Centrum Transferu Technologii UP I. Niezgoda oraz prorektor B. Sołowiej.

23 czerwca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk spotkali się z R. Holaczuk, dyrektorką Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Karolówce oraz z D. Redde-Sawczuk dyrektorką Miejskiego Ośrodka Kultury we Włodawie.

Prorektor A. Waśko uczestniczył w spotkaniu okolicznościowym pracowników Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki w dworcu ziemiańskim w Felinie, które było okazją do podsumowania mijającego roku akademickiego oraz złożenia podziękowań za dotychczasową pracę prof. prof. A. Litwińczuk, E.R. Greli, L. Tymczyńskie.

25 czerwca

Prorektor A. Waśko uczestniczył w uroczystości wręczenia dyplomów lekarza weterynarii na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej.

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w zjeździe absolwentów kierunku rolnictwo zorganizowanym przez Wydział Agrobiotechnologii pod przewodnictwem dziekana H. Lipińskiej.

26 czerwca

Prorektor A. Marczuk uczestniczył w dniu otwartych drzwi w Lubelskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

27 czerwca

Prorektor B. Sołowiej podpisał porozumienie o współpracy pomiędzy UP w Lublinie a argentyńskim Universidad Del Salvador w Buenos Aires, który reprezentował rektor C.I. Salvadores de Arzuga.

28–29 czerwca

Prorektor A. Waśko uczestniczył w wydarzeniu Kino Plenerowe „Students movie nights” zorganizowanym przez rady uczelniane samorządu studenckiego: Politechniki Lubelskiej, UP w Lublinie i Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie.

29 czerwca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w spotkaniu z wydziałowymi komisjami rekrutacyjnymi.

LIPIEC**1 lipca**

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w wernisażu wystawy „Na Kresy po zdrowie. O uzdrowiskach w Szkle, Lubieniu, Niemirowie, Morszynie, Truskawcu i Dru-

skiennikach”, który odbył się w Muzeum Ziemi Wschodniej Dawnej Rzeczypospolitej w Lublinie.

4 lipca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w obronie rozprawy doktorskiej w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – PIB w Radzikowie.

5 lipca

Prorektor B. Sołowiej podpisał porozumienie o współpracy pomiędzy UP w Lublinie a kanadyjskim University of British Columbia Vancouver (UBC), który reprezentował R. Y. Yada, dziekan Wydziału Nauk o Ziemi i Żywności (ang. Land and Food Systems).

6 lipca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w konferencji prasowej w ramach Związku Uczelni Lubelskich. W konferencji udział wzięli: prezydent Lublina K. Żuk, rektor UMCS R. Dobrowolski, rektor UM W. Zaluska, prorektor PL P. Drożdziel.

7 lipca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w konferencji online, Microsoft Teams-Besprechung.

12 lipca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk wręczyli nagrody jubileuszowe pracownikom UP w Lublinie.

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk spotkali się z M. Wielkopolanem, prezesem Jastrzębskiej Spółki Węglowej; G. Muszyńskim doradcą zarządu JSW Innowacje S.A.; S. Nawrotem emerytowanym prof. AGH.

13 lipca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w posiedzeniu wydziałowych komisji rekrutacyjnych.

14 lipca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk uczestniczyli w spotkaniu z K. Patkowskim, podczas którego omawiano działalność gospodarstwa doświadczalnego w Uhrusku.

19 lipca

Rektor K. Kowalczyk i dziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu K. Dzida spotkali się z dyr. Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego w Łęcznej M. Majewską. Spotkanie dotyczyło nawiązania współpracy.

21 lipca

Rektor K. Kowalczyk spotkał się z p.o. dyr. Centralnego Ośrodka Badania Roślin Uprawowych Ł. Korszeniem oraz inspektorem P. Pszczółkowskim. Spotkanie dotyczyło dzierżawy gruntów w Czesławicach.

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami firmy Trilux oraz z B. Sokolnicą, specjalistą ds. obsługi inwestorów Urzędu Miasta Lublin.

30 lipca

Prorektor B. Sołowiej podpisał umowę o współpracę z Fundacją Pierwszej Rzeczypospolitej im. Tadeusza Kościuszki z siedzibą w Sosnowicy, której prezesem jest B. Zalewski.

oprac. MJ

Umowy o współpracy

5 lipca 2022 r. zawarte zostało porozumienie o współpracy pomiędzy Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie a kanadyjskim Uniwersytetem Kolumbii Brytyjskiej w Vancouver (ang. University of British Columbia – UBC). Umowę podpisali prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą dr hab. Bartosz Sołowiej, prof. uczelni, oraz dziekan Wydziału Nauk o Ziemi i Żywności (ang. Land and Food Systems) prof. Rickey Y. Yada.

Prof. Bartosz Sołowiej nawiązał kontakt i sygnował porozumienie podczas 3-tygodniowego stażu naukowego w ramach stypendium *Senior Dekaban Foundation* dotyczącego otrzymywania nanofibryli z białek, realizowanego we współpracy z dr. Derekiem Dee na Wydziale Nauk o Ziemi i Żywności UBC. Na wydziale tym realizowane są badania naukowe oraz prowadzone kierunki studiów z zakresu m.in. zrównoważonego rolnictwa, gleboznawstwa, biologii, dobrostanu i behawioru zwierząt, weterynarii, systemów wodnych, technologii żywności i żywienia człowieka.

Porozumienie dotyczy współpracy naukowej i dydaktycznej oraz przewiduje m.in. wymianę pracowników, a także prowadzenie wspólnych badań naukowych. Współpraca ma również na celu ustanowienie partnerstwa strategicznego dla osiągnięcia wzajemnych korzyści w przyszłych stosunkach między instytucjami.

Uniwersytet Kolumbii Brytyjskiej jest jednym z najlepszych publicznych uniwersytetów na świecie. W rankingu *The Times Higher Education* zajmuje 37. miejsce. Uczelnia oferuje 254 kierunki studiów licencjackich i 244 kierunki studiów podyplomowych z różnych dziedzin nauki.

8 czerwca 2022 r. zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie a Królewskim Instytutem Technologii w Melbourne (ang. Royal Melbourne Institute of Technology – RMIT University).

Współpraca została zainicjowana przez prof. Donalda Włodkowica, kierownika Laboratorium Neurotoksyczności w Szkole Nauk Ścisłych RMIT, oraz dr. hab. Bartosza Sołowiej, prof. uczelni, i prof. Charlesa Brennana, dziekana Szkoły Nauk Ścisłych RMIT.

Z ramienia UP w Lublinie umowę podpisał Bartosz Sołowiej, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, a Królewski Instytut Technologii w Melbourne reprezentował prof. Peter Coloe wiceprezydent i wicekanclerz ds. międzynarodowych.



Współpraca obu uczelni ma na celu promowanie wymiany akademickiej i naukowej. Przewiduje m.in. wymianę pracowników oraz studentów, a także prowadzenie wspólnych projektów badawczych i wspólne wnioskowanie o dofinansowanie badań naukowych.

Królewski Instytut Technologii w Melbourne to prestiżowa uczelnia, która jako jedyna w Australii otrzymała oficjalny patronat królowej Elżbiety II. Uniwersytet kształci ok. 50 tysięcy osób, w tym ok. 33,5 tysiąca słuchaczy studiów licencjackich oraz ok. 10,5 tysiąca magistrantów i ponad 2 tysiące doktorantów.

Od lewej profesorowie: Rickey Y. Yada, Bartosz Sołowiej
Fot. Lois Wang

Dyplomy lekarza weterynarii



Władze Wydziału
od lewej prof. prof.: Aneta
Nowakiewicz, Iwona Puzio,
Marta Kankofer



Prorektor Adam Waśko
dekoruje lek. wet. Karinę
Brzozowską honorową
odznaką UP w Lublinie

Uroczyste wręczenie dyplomów lekarza weterynarii odbyło się 25 czerwca. W tym roku studia na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej ukończyło 117 absolwentów, którzy podczas uroczystości mieli okazję wysłuchać wykładu dr hab. Dagmary Stępień-Pyśniak, prof. uczelni, pt. „Zakaźne zapalenie oskrzeli kur w dobie pandemii COVID-19”.

Obecny na wydarzeniu prorektor Adam Waśko wręczył honorową odznakę Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz dyplomy absolwentom, którzy ukończyli studia z najwyższą średnią. Otrzymali je: Patrycja Wysocka, Natalia Minakow, Karina Brzozowska, Paulina Zarzyka, Ewelina Jabłońska.

Władze Wydziału ufundowały nagrody dla absolwentów wykazujących się dużą aktywnością na rzecz społeczności akademickiej. Nagrodzeni zostali: Bartłomiej Szymczak, Aleksandra Marzec, Monika Piątkowska, Zuzanna Całyniuk, Patrycja Wysocka, Olga Szymczyk. Firma Royal-Canin ufundowała nagrody, którymi zostały uhonorowane osoby wyróżniające się w pracy naukowej w studenckich kołach naukowych: Marta Kosińska, Łukasz Czerniawski, Olga Szymczyk, Agnieszka Komorowska, Klaudia Gembuś, Paulina Bagińska, Weronika Bacht, Marlena Książarczyk.

Prof. Krzysztof Szkucik, przewodniczący Komisji ds. nostryfikacji dyplomów ukończenia studiów za granicą w dyscyplinie weterynaria, wręczył dyplomy ukończenia postępowania nostryfikacyjnego, które otrzymały Anastasija Antonenko i Hanna Varachova. Profesor przekazał także nagrody za bardzo dobre wyniki w nauce przedmiotów z zakresu weterynaryjnej higieny żywności, które otrzymali: Agnieszka Jankowska, Paulina Zarzyka, Adam Stefaniuk.

Podlaski wojewódzki lekarz weterynarii Andrzej Czerniawski nagrodził studentkę z województwa podlaskiego Martę Kosińską, która ukończyła studia z najwyższą średnią. Ponadto absolwenci, którzy ukończyli studia z najwyższą średnią, otrzymali nagrody od prezesa Rady Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej lek. wet. Tomasza Górskiego oraz samej Rady Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

oprac. mjj

Fot. Alicja Jaroszevska



Rozpoznawalność znaków jakości żywności

7 czerwca 2022 r. odbyła się konferencja pt. „Poznaj znaki jakości – wyróżniki lubelskiej żywności”. Konferencja została zorganizowana przez Zakład Bezpieczeństwa Żywności i Produktów Regionalnych (Wydział Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki), przy wsparciu finansowym Gminy Lublin, w ramach Programu „Lublin akademicki”. Celem tego programu jest kreowanie wizerunku Lublina jako miasta przyjaznego środowisku akademickiemu oraz naukowemu, a także promocja osiągnięć wybitnych studentów i doktorantów, jak również wspieranie ich w realizacji inicjatyw akademickich. Dodatkowo konferencja została włączona w program obchodów Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023.

Różnego rodzaju znaki jakości to jedne z najczęściej stosowanych form marketingowych, ułatwiających promowanie produktów odznaczających się wysoką jakością. Dla konsumentów stanowią gwarancję, że produkt spełnia wymagania określone w specyfikacji, w prosty sposób informują zarówno o właściwościach produktu, jak i o procesie jego wytwarzania. Ogromna różnorodność oznaczeń na produktach może jednak dezorientować konsumentów, utrudniając znacznie możliwość ich rozpoznania i wyboru. Kolejnym problemem jest to, że nawet jeśli konsumenci rozpoznają znaki jakości, mają ograniczoną wiedzę dotyczącą ich znaczenia. Dlatego też głównym celem konferencji było propagowanie wśród lubelskiej młodzieży wiedzy na temat znaków jakości żywności. Podczas Konferencji podano wskazówki, które pozwalają zwiększyć rozpoznawalność znaków jakości żywności, wskazać sposób identyfikowania pożądanых cech produktu czy odróżniania produktu o potwierdzonej jakości od podobnych, a tym samym ułatwić podjęcie decyzji o zakupie produktu z określonym znakiem.

Konferencja zebrała ponad 120 uczestników – uczniów Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie oraz VI LO im. Hugona Kołłątaja w Lublinie wraz z kadrą pedagogiczną, jak również studentów i pracowników uczelni.

Gości i wszystkich uczestników konferencji powitały prof. dr hab. Jolanta Król oraz dr hab. Aneta Brodziak, prof. uczelni, a uroczystego otwarcia konferencji dokonał JM Rektor Krzysztof Kowalczyk. Następnie głos zabrała dziekan Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki, prof. dr hab. Brygida Ślaska. Wystąpili również przedstawiciele Urzędu Miasta Lublin: Robert Żyśko, zastępca dyrektora Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości, oraz Agnieszka Parol-Górna, koordynator Programu Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023.

W części wykładowej konferencji zaproszeni prelegenci wygłosili 8 referatów. W problematykę wystąpień konferencyjnych wprowadziła zebranych dr hab. Monika Kędzierska-Matyszek, przedstawiając referat na temat zasad znakowania produktów żywnościowych. Doktor inżynier Agnieszka Jarosińska (Lubelski Wojewódzki Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych) zapoznała słuchaczy ze znakami nadzorowanymi przez IJHARS, zwracając szczególną uwagę na europejskie znaki nadawane produktom tradycyjnym i regionalnym (Chroniona Nazwa Pochodzenia, Chronione Oznaczenie Geograficzne, Gwarantowana Tradycyjna Specjalność), jak również krajowe (Poznaj dobrą żywność, bez GMO, Produkt Polski). Profesor Jerzy Szymona (prezes jednostki certyfikującej Ekogwarancja PTRE sp. z o.o.) przedstawił zasady rolnictwa ekologicznego i znak Euroliść, a dr hab. Piotr Skąlecki, prof. uczelni – znaki jakości mięsa i przetworów mięsnych (PQS, QMP, QAFP). W dalszej części konferencji uczestnicy usłyszeli o znaku jakości Q (Marta Dzierżęcka, dyrektor Biura Certyfikacji Wyrobów PCBC S.A. w Warszawie), Jakość Tradycja (Izabella Byszewska, prezes Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego) i Rasy Rodzime (dr inż. Kinga Kropiwek-Domańska). Magdalena Wójcik z Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego przedstawiła główne założenia Listy Produktów Tradycyjnych.

Po przerwie obiadowej uczestnicy konferencji wzięli udział w części warsztatowej, podczas której prof. dr hab. Andrzej Junkuszew zapoznał wszystkich z Jagnięciną z Lubelszczyzny, a Piotr Korzan, dyrektor ds. handlowych oraz logistyki – z produktami firmy „Pola” ze Stasina. Ostatnim punktem konferencji były warsztaty prowadzone przez przedstawiciela Regionalnego Muzeum Cebularza w Lublinie, podczas którego uczniowie zapoznali się z historią produkcji cebularza oraz wzięli aktywny udział w przygotowywaniu tego produktu.

Aktywizującym akcentem konferencji był konkurs z wiedzy na temat znaków jakości żywności dla uczniów, który przeprowadziły studentki kierunku bezpieczeństwo i certyfikacja żywności.

Podczas konferencji wszyscy uczestnicy mieli możliwość degustacji produktów żywnościowych wyróżnionych znakami jakości z Lubelszczyzny, tj. Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bychawie, firmy „Pola” Karol Krzyszczak w Stasinie i Piekarni „Grela” w Mełgwi.

Jolanta Król, Aneta Brodziak



Od lewej prof. prof. Aneta Brodziak, Jolanta Król, Brygida Ślaska.
Fot. Alicja Jaroszevska

Gospodarowanie przestrzenią a zasoby przyrodnicze



W dniach 9–10 czerwca 2022 r. w Kazimierzu Dolnym odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Gospodarowanie przestrzenią a zasoby przyrodnicze” zatytułowana „Przestrzeń kulturowa i środowisko przyrodnicze na tle zmian klimatu”. Zorganizowana została przez Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – Wydział Agrobiżynierii, Katedrę Łąkarstwa i Kształtowania Krajobrazu, Zakład Studiów Krajobrazowych i Gospodarki Przestrzennej, Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej – oraz Polskie Towarzystwo Łąkarskie.

Głównym celem konferencji było upowszechnianie wyników badań z zakresu gospodarowania przestrzenią i zasobami środowiska przyrodniczego na tle zmian klimatu. Szeroki zakres tematyki (rolnictwo, planowanie przestrzenne, urbanistyka, transport a zmiany klimatu) oraz bogate doświadczenie zaproszonych specjalistów z różnych ośrodków naukowych w Polsce oraz krajów ościennych pozwoliły na wymianę myśli, doświadczeń oraz osiągnąć z zakresu gospodarowania przestrzenią kulturową z poszanowaniem środowiska przyrodniczego na tle zmian klimatu. Ważna była również wymiana doświadczeń pomiędzy przedstawicielami środowiska naukowego oraz biznesu i jednostek samorządu terytorialnego, a także prezentacja efektów badań utylitarnych i rozwiązań w zakresie gospodarowania przestrzenią, które mogą być bezpośrednio implementowane w praktyce.

Konferencja była skierowana do naukowców, studentów i praktyków z Polski i zagranicy, którzy w swoich badaniach podejmują tematy związane z gospodarowaniem przestrzenią oraz wykorzystaniem i ochroną zasobów przyrody żywej i nieożywionej w obliczu widocznych skutków zmian klimatu. Konferencja kierowana była również

do pracowników administracji rządowej i samorządowej, pracowni projektowych, przedsiębiorstw zajmujących się gospodarowaniem przestrzenią na obszarach wiejskich i miejskich oraz instytucji związanych z poradnictwem i upowszechnianiem wiedzy z zakresu gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska.

Konferencja była zorganizowana w formie hybrydowej, aby umożliwić również udział osobom, które ze względu na stan zdrowia lub przepisy związane z epidemią SARS-COV-2 nie mogły przyjechać do Kazimierza Dolnego. Forma ta dzięki zaangażowaniu pracowników Działu Technologii Multimedialnych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie sprawdziła się bardzo dobrze, umożliwiając uczestnictwo łącznie 94 osobom, 70 stacjonarnie oraz 24 online.

Sesję plenarną konferencji rozpoczął prof. dr hab. dr h.c. multi Andrzej Kotecki z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu referatem „Zmiany klimatyczne a europejski zielony ład”.

W trzech sesjach tematycznych: zasoby przyrodnicze, gospodarowanie przestrzenią i jej wymiar kulturowy oraz zrównoważony rozwój obszarów miejskich i wiejskich zaprezentowano 48 referatów. Wśród referujących byli m.in. prof. dr hab. Aleksander Bohm z Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. dr hab. Krzysztof Młynarczyk z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, prof. dr hab. Ivan Shuvar z Uniwersytetu Rolniczego w Dublanach i wielu innych znakomitych naukowców i praktyków. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele uczelni rolniczych z całej Polski. Lublin reprezentowali nie tylko pracownicy i studenci z Koła Naukowego Gospodarki Przestrzennej z Uniwersytetu Przyrodniczego, ale także z Politechniki Lubelskiej, UMCS, KUL oraz Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie. Byli także przedstawiciele Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Nowych Syntezy Chemicznych w Puławach, Instytutu Zootechniki – PIB w Balicach, AGH i Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Uniwersytetu Śląskiego. W konferencji brali udział także goście zagraniczni: pracownicy naukowcy z Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Rolniczego w Dublanach, z Kijowa oraz z Żytomierza na Ukrainie.

Zorganizowane zostały dwie sesje terenowe. Podczas I sesji zaprezentowano innowacyjne rozwiązania techniczne w siewniku do podsiewu użytków zielonych, służące poprawie ilości i jakości paszy dla przeżuwaczy oraz ochronie gleb, wód i klimatu. Pomysłodawcą i konstruktorem prototypu jest przedsiębiorca Zygmunt Babiński (Mechanika Maszyn i Urządzeń Rolniczych Zygmunt Babiński w Zawadach). Prototyp i efektywność jego działania oceniane są w ramach projektu BAZYDRILL, finansowanego z działania M16 „Współpraca”, objętego Programem

Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020. Liderem projektu jest UP w Lublinie, Katedra Łąkarstwa i Kształtowania Krajobrazu. Podczas demonstracji siewnika wykonano podsiew specjalną mieszanką nasienną traw „DSV Country-Horse 2118 Dosiew Końskie greeny”, udostępnioną przez partnera konferencji Oginski Group. Podsiew przeprowadzono na pastwiskach dla koni w Stajni Wylągi, położonej na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego.

W sesji II ważnym punktem była „Skarpa Dobrska”, która jest krajobrazowym rezerwatem przyrody oraz wspaniałym punktem widokowym zlokalizowanym na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego. Uczestnicy konferencji obok wybitnych walorów krajobrazowych, które docenić można także z odległej perspektywy, mieli okazję zapoznać się z ciepłolubnymi murawami o charakterze stepów ostnicowych i kwiatnych, rzadkich w skali Wyżyny Lubelskiej i całego kraju. Skutki zmian klimatu w Polsce mogli zaobserwować podczas wizyty na plantacji winorośli w Wylągach koło Kazimierza.

Kolejnym punktem programu konferencji, o wyjątkowym charakterze, była sesja jubileuszowa poświęcona pracy naukowej prof. dr hab. Marianny Wardy. W ramach programu pokonferencyjnego zorganizowano wycieczkę po Kazimierzu Dolnym i okolicach.

W podsumowaniu konferencji dr hab. Wojciech Szewczyk z UR w Krakowie stwierdził, że konferencja jest ważną platformą do dyskusji na temat problemów związanych z gospodarowaniem przestrzenią z uwzględnieniem zasobów przyrodniczych oraz ich ochroną w Polsce i Europie. Zaprezentowane najnowsze osiągnięcia naukowe w dziedzinie łąkarstwa, gospodarki przestrzennej, ochrony i kształtowania krajobrazu mają ogromną szansę znaleźć zastosowanie w praktyce i przyczynić się nie tylko do poprawy dobrobytu ludzi, ale również do opracowania skutecznych metod ochrony środowiska i zarządzania zasobami przyrodniczymi zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju. Podczas konferencji przybliżono uczestnikom najnowsze

osiągnięcia techniki i wiedzę z tego zakresu, co umożliwi ich wykorzystanie w praktyce zarówno w badaniach naukowych, jak i przedsiębiorstwach czy w jednostkach samorządu terytorialnego.

W konferencji uczestniczyli: poseł na Sejm RP Stefan Krajewski, rektor UP w Lublinie prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk oraz dziekan Wydziału Agrobiotechnologii UP w Lublinie prof. dr hab. Barbara Kołodziej, prezes Polskiego Towarzystwa Łąkarskiego prof. dr hab. Stanisław Kozłowski, prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej UP w Poznaniu prof. dr hab. Piotr Goliński oraz dziekan Wydziału Rolnictwa Ogrodnictwa i Bioinżynierii UP w Poznaniu prof. dr hab. Anna Kryszak, dyrektor Instytutu Nauk o Żywności Człowieka i Rolnictwa Państwowej Akademii Nauk Sosnowych w Chełmie dr Ewa Stamirowska-Krzaczek.

Otoczenie społeczno-gospodarcze reprezentowali: dyrektor Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych Paweł Łapiński, zastępca dyrektora RDOŚ w Lublinie Piotr Deptuś, dyrektor WIORiN dr hab. Teresa Wylupek, dr inż. Dariusz Krzywiec z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, prezes Oginski Group Wojciech Ogiński, dyrektor Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej i przewodniczący Rady Uczelni UP w Lublinie prof. dr hab. Wojciech Lipiński, Zygmunt Babiński z Mechaniki Maszyn i Urządzeń Rolniczych Zygmunt Babiński w Zawadach koło Białegostoku, Adam Dunia ze Stajni Wylągi, Adam Radkowski z firmy Optidata Sp. z o.o. w Krakowie.

Partnerami konferencji byli: Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie, Oginski Group, Mechanika Maszyn i Urządzeń Rolniczych Zygmunt Babiński w Zawadach, PIORiN, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Stajnia Wylągi. Patronat medialny sprawowała TVP 3 Lublin.

Halina Lipińska

Fot. Szymon Chmielewski



Prof. Marianna Warda
i dr hab. Mariusz Kulik,
prof. uczelni, doktorant
Jubilatki



Jubileusz pracy zawodowej prof. dr hab. Marianny Wardy

W Kazimierzu Dolnym podczas II Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Gospodarowanie przestrzenną a zasoby przyrodnicze” 9 czerwca 2022 r. odbyła się sesja jubileuszowa poświęcona pracy zawodowej – naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej – prof. dr hab. Marianny Wardy.

Sesję zorganizowała Katedra Łąkarstwa i Kształtowania Krajobrazu UP w Lublinie. Dostojnej Jubilatce towarzyszyła siostra Zofia Warda oraz przyjaciele. W uroczystości udział wzięły władze uczelni oraz wszyscy uczestnicy konferencji.

Profesor doktor habilitowana Marianna Warda urodziła się w Krzczonowie (woj. lubelskie). Ukończyła Technikum Łąkarskie w Radoryżu. W latach 1969–1974 studiowała na Wydziale Rolniczym Wyższej Szkoły Rolniczej (następnie Akademii Rolniczej) w Lublinie. Pracę dyplomową pt. „Wpływ nawadniania ściekami miasta Lublina na plonowanie łąk w dolinie Bystrzycy” przygotowała w Zakładzie Uprawy Łąk i Pastwisk (obecnie: Katedra Łąkarstwa i Kształtowania Krajobrazu) pod kierunkiem doc. dr. Józefa Jargielfy i w 1974 r. uzyskała stopień magistra inżyniera rolnictwa. Na V roku studiów (od 15 marca 1974 r.) rozpoczęła pracę w Zakładzie Uprawy Łąk i Pastwisk AR w Lublinie na stanowisku technicznym, jednocześnie brała udział w badaniach naukowych i prowadzeniu zajęć

dydaktycznych. Wyniki części badań stanowiły podstawę do przygotowania rozprawy doktorskiej pt. „Dobór gatunków traw do mieszanek na pastwiska dla owiec w warunkach zróżnicowanego nawożenia azotowego”. Promotorem pracy był prof. dr hab. Julian Gajda. W 1985 r. uzyskała stopień doktora nauk rolniczych. Po objęciu stanowiska adiunkta, w latach 1987–1991, kontynuowała badania w zakresie gospodarki pastwiskowej, koncentrując się na trwałości i produktywności koniczyny białej w runi pastwiskowej oraz biologii wzrostu i rozwoju tego gatunku.

W 1992 r., po zdaniu egzaminu z języka angielskiego w British Council i zdobyciu uprawnień do studiów w krajach anglojęzycznych, odbyła półroczne studia podyktorskie w Katedrze Nauk Rolniczych (Department of Agricultural Sciences) Uniwersytetu Walijskiego w Aberystwyth, gdzie zrealizowała pod kierunkiem prof. D. Garetha Jonesa projekt pt. „Rola *Rhizobium* w początkowym wzroście i rozwoju koniczyny białej”. Odbyła też kilkudniowe wizyty w stacjach badawczych Instytutu Łąkarskiego (IGER) w North Wyke (Anglia) i Aberystwyth (Walijska Stacja Hodowli Roślin) oraz w Instytucie Użytkowania Ziemi (MLURI) w Aberdeen (Szkocja), gdzie zapoznała się z osiągnięciami i problematyką badawczą tych ośrodków naukowych. Pobyt w Aberystwyth umożliwił

prof. Mariannie Wardzie gruntowne studia literaturowe. Badania podobne do przeprowadzonych w Walii powtórzyła w 1993 r. w polskich warunkach. Połączenie problematyki badawczej dotyczącej biologii wzrostu i rozwoju koniczyny białej z rolą bakterii *Rhizobium* przyczyniło się do precyzyjnej oceny właściwości biologicznych i pokarmowych kilkunastu odmian tego gatunku.

Następnym szczeblem w rozwoju naukowym prof. Wardy było przygotowanie rozprawy habilitacyjnej pt. „Ocena rozwoju, trwałości i plonowania wybranych odmian koniczyny białej w mieszankach z trawami, użytkowanych pastwiskowo”. W 1996 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie agronomii – łąkarstwo.

W 1995 r. została zaproszona do udziału w pracach nizinnej grupy FAO (FAO European Cooperative Research Network on Pastures and Fodder Crop Production, Subnetwork on Lowland Grasslands) zajmującej się badaniami nad koniczyną białą w Europie. Podczas spotkania grupy w Estonii, w sierpniu 1995 r., prezentowana przez prof. Mariannę Wardę praca pt. „Wpływ warunków glebowych na produktywność i trwałość koniczyny białej w runi pastwiskowej” uzyskała najwyższą ocenę wśród prezentowanych tam 32 doniesień przedstawicieli różnych krajów europejskich. Badania prof. Wardy, realizowane do 2000 r. w ramach działalności statutowej oraz grantu promotorского, zostały włączone do kooperacyjnych projektów badawczych FAO: White Clover Project i Sustainable Pastures Projects.

Tytuł profesora nauk rolniczych badaczka uzyskała 24 stycznia 2001 r. W latach 2006–2019 pracowała na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Łąkarstwa i Kształtowania Krajobrazu (obecna nazwa).

Profesor Marianna Warda jest autorką lub współautorką 211 publikacji, w tym 117 oryginalnych prac twórczych, 3 monografii i 6 rozdziałów w monografiach oraz współautorką podręcznika „Łąkarstwo” pod red. prof. M. Rogalskiego.

Od początku pracy w Katedrze Łąkarstwa zainteresowania badawcze prof. Wardy dotyczyły problematyki pastwiskowej. W latach 1974–1986 uczona brała czynny udział w realizacji badań własnych Katedry oraz tematów zleconych, dotyczących wpływu nawożenia na wydajność, wartość pokarmową i stan zarobaczenia pastwisk owczych w zależności od warunków siedliskowych; doboru gatunków do mieszanek na pastwiska dla owiec w warunkach zróżnicowanego nawożenia azotowego oraz doboru gatunków traw do mieszanek na intensywnie użytkowane pastwiska dla owiec w warunkach połowych.

Działalność naukowa, którą prof. Warda kontynuowała po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego, nadal dotyczyła gospodarki pastwiskowej, szczególnie w siedlisku pobagiennym. Koncentrowała się wokół następujących zagadnień: praktycznego wykorzystania potencjału produkcyjnego roślin motylkowatych (koniczyny białej, komonicy zwyczajnej, lucerny nerkowatej i lucerny siewnej) w gospodarce pastwiskowej; wpływu warunków



Prof. Marianna Warda przyjmuje gratulacje od rektora Krzysztofa Kowalczyka

siedliskowych na trwałość roślin motylkowatych w runi pastwiskowej; wpływu roślin motylkowatych na jakość paszy pastwiskowej oraz strat składników pokarmowych w warunkach pastwiskowego użytkowania runi. Rezultaty tych badań są bezpośrednio przydatne w organizacji i deintensyfikacji gospodarki pastwiskowej w oparciu o mieszanki koniczynowo-trawiaste w siedliskach pobagiennych, co pozwala zaniechać lub ograniczyć do minimum nawożenie azotem. Sprzyja to poprawie warunków ekonomicznych wielu gospodarstw specjalizujących się w chowie bydła mlecznego. Przeprowadzone badania pozwoliły też zauważyć zagrożenia dla środowiska wynikające z gospodarki łąkowo-pastwiskowej. Stwierdzono, że zawartość azotu mineralnego w wodach gruntowych pastwisk zależy od typu gleby i jej właściwości. Wyjaśnienie zależności układu siedlisko-roślina pozwoliło też uszeregować gatunki rosnące na glebie organicznej pod względem akumulacji kadmu i niklu.

W badaniach zbiorowisk roślinnych na glebie torfowo-murszowej prof. Warda oceniała trwałość *Lolium perenne* L. w runi koniczynowo-trawiastej w warunkach użytkowania pastwiskowego. Wcześniej życica trwała była gatunkiem sporadycznie wysiewanym w mieszankach na gleby organiczne. Okazało się, że zdolność i tempo regeneracji życicy zależy od dostępności wody i azotu w glebie, a proces ten szybciej przebiega w warunkach pastwiskowego użytkowania runi.

Problematyka kolejno realizowanych badań dotyczyła m.in. trwałości zbiorowisk trawiastych użytków zielonych, ich znaczenia użytkowego, przyrodniczego i krajobrazowego, wykorzystania lokalnych ras zwierząt gospodarskich w ochronie i właściwym zagospodarowaniu siedlisk cennych przyrodniczo oraz monitoringu zbiorowisk roślinnych tradycyjnymi metodami (w latach 2005–2008 i 2016–2019), a także z wykorzystaniem teledetekcyjnego systemu wiatrakowca (w latach 2017–2019) w celu opracowania innowacyjnej metody monitorowania agrocenozy. Służyły temu np. florystyczne badania zbiorowisk łąkowo-pastwiskowych w Nadwieprzańskim Parku Krajobrazowym, potrzebne do oceny ich walorów przyrodniczych

i krajobrazowych, a także na obszarach Natura 2000 i innych obiektach objętych ochroną prawną. Badania pastwiskowe realizowano zawsze w warunkach realnego, a nie symulowanego wypasu. Potrzeba badań nad trwałością gatunków roślin w zbiorowiskach trawiastych i ich różnicowaniem florystycznym wchodzi w zakres programów zrównoważonego gospodarowania w rolnictwie w rozumieniu lokalnym, krajowym i międzynarodowym.

Profesor Marianna Warda brała udział w realizacji badań, finansowanych przez CPBR, KBN, MNiSzW i NCBiR jako kierownik (3) lub współwykonawca (9) projektów. Tworzyła zespoły badawcze ze współpracownikami z Katedry Łąkarstwa, ale także ze specjalistami z zakresu gleboznawstwa, hodowli owiec, bydła i żywienia zwierząt UP w Lublinie oraz Instytutu Zootechniki i Uniwersytetu Przyrodniczego w Krakowie, specjalistami z Zakładu Mikrobiologii Ogólnej UMCS w Lublinie oraz Instytutu Agrofizyki PAN, a także z szerokim kręgiem specjalistów różnych dziedzin w Polsce, uczestniczących w innowacyjnych badaniach monitorowania agrocenozy. W latach 1995–2000 uczestniczyła w realizacji kooperacyjnych, przywołanych powyżej, projektów badawczych FAO.

W ramach obowiązków dydaktycznych prowadziła wykłady i ćwiczenia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych Wydziału Rolniczego, Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt oraz na kierunku architektura krajobrazu Wydziału Rolniczego i Ogrodniczego, a także specjalistyczne seminaria magisterskie i doktoranckie. Jest promotorem 4 prac doktorskich, 67 prac magisterskich i 39 prac inżynierskich. Przygotowała 7 ocen dorobku do tytułu profesora, 8 recenzji rozpraw habilitacyjnych, 4 recenzje prac doktorskich, recenzję podręcznika oraz wiele recenzji projektów badawczych i wydawniczych recenzji publikacji.

W ramach działalności organizacyjnej na rzecz macierzystej uczelni i środowiska naukowego brała wielokrotnie udział w pracach Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej, różnych komisji wydziałowych, senackich oraz ds. powołania kierunków. Była członkiem komisji pracującej nad utworzeniem kierunku architektura krajobrazu oraz brała udział w opracowaniu dla niego programu studiów. Była redaktorem czasopisma „Annales UMCS sec. E Agricultura”, a także członkiem Komitetu Redakcyjnego „Łąkarstwa w Polsce” oraz członkiem Rady Redakcyjnej „Annales

UMCS sec. E Agricultura”. Przez 3 kadencje była członkiem Komitetu Uprawy Roli i Roślin PAN (w 2 kadencjach pełniła funkcję zastępcy przewodniczącego KUR). Była członkiem Polskiego Towarzystwa Łąkarskiego i Polskiego Towarzystwa Agronomicznego, Zarządu Oddziału Lubelskiego PTNA, członkiem Zarządu Krajowego PTŁ i pełniła funkcję zastępcy prezesa PTŁ.

Profesor Marianna Warda współuczestniczyła w organizacji przedsięwzięć naukowych i społecznych. W latach 1993–1994 zorganizowała 2 seminaria naukowe z udziałem pracowników naukowych z Wielkiej Brytanii. Czynnie uczestniczyła w wielu konferencjach i sympozjach krajowych oraz konferencjach Europejskiej Federacji Łąkarskiej (EGF), biorąc udział w pracach komitetów naukowych i organizacyjnych oraz prezentując tam wyniki badań w formie referatów i posterów. Zwieńczeniem działalności na forum EGF było przedstawienie referatu programowego podczas 24. konferencji, która odbyła się w Lublinie w 2012 r. pt. „Grassland – a Polish resource?”, opracowanego wspólnie z prof. dr. hab. S. Kozłowskim.

Profesor Warda brała czynny udział w upowszechnianiu wiedzy rolniczej w ramach szkoleń rolników i służb specjalistycznych oraz nauczycieli średnich szkół rolniczych. Przez wiele lat była doradcą Związku Hodowców Owiec w Lublinie w zakresie urządzania i zagospodarowania pastwisk dla owiec.

Za działalność naukową była wyróżniana nagrodami rektora AR i UP oraz odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Medalem za Długoletnią Służbę. Wyróżnieniem za działalność na rzecz miasta była Srebrna Honorowa Odznaka „Zasłużony dla Lublina”.

Życiorys zawodowy prof. Marianny Wardy, z udokumentowanymi wieloma osiągnięciami naukowymi, organizacyjnymi i dydaktycznymi, potwierdza jej dużą aktywność, szerokie zainteresowania oraz pracowitość i inwencję twórczą, która przekłada się na konkretne rozwiązania użyteczne. Dokonania badaczki wpisują się trwale na karty nauk rolniczych, a w szczególności łąkarstwa nie tylko w Polsce, ale również poza jej granicami, stanowiąc dobry przykład do naśladowania.

Halina Lipińska

Fot. Szymon Chmielewski

Jubileusz 70-lecia KZMI

10 czerwca 2022 r. w dworku na Felinie uroczystie obchodziliśmy jubileusz 70-lecia powstania Katedry Zastosowań Matematyki i Informatyki. Obchody połączone były z sesją naukową pt. „Zastosowanie metod statystycznych w naukach rolniczych i przyrodniczych”. W wydarzeniu uczestniczyli obecni oraz byli pracownicy Katedry, zaproszeni goście z innych ośrodków naukowych w kraju, a także przedstawiciele władz rektorskich Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i dziekańskich

Wydziału Inżynierii Produkcji, którzy złożyli pracownikom Katedry gratulacje z okazji jubileuszu. Władze rektorskie reprezentował prorektor ds. kadr prof. dr hab. inż. Andrzej Marczuk, a w imieniu dziekana adres gratulacyjny odczytał prodziekan dr hab. inż. Andrzej Mazur, prof. uczelni.

Po przywitaniu pracowników i gości kierownik Katedry Zastosowań Matematyki i Informatyki dr hab. Agnieszka Kubik-Komar, prof. uczelni, zaprezentowała historię Katedry i jej wkład w badania naukowe i rozwój dydaktyki

na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie i w kraju. Następnie prof. dr hab. Zofia Hanusz i dr Jacek Mielniczuk przedstawili referaty, w których wspomnieli sylwetki dwóch wybitnych postaci, zasłużonych dla rozwoju Katedry: prof. dr. Wiktora Oktaby oraz prof. dr. hab. Tadeusza Przybysza.

W ramach sesji naukowej referaty wygłosili: dr hab. Małgorzata Graczyk, prof. uczelni, z UP w Lublinie – „Układy wagowe w doświadczałnictwie rolniczym: teoria i zastosowania”; dr Agnieszka Kamińska z Instytutu Badawczego Leśnictwa w Sękocinie – „Zastosowanie teledetekcji

i statystyki w monitorowaniu dynamiki drzewostanów”; dr Urszula Bronowicka-Mielniczuk z naszej Katedry – „Porównanie metod geostatystycznych w ocenie zmienności przestrzennej wybranych właściwości gleby”; dr hab. Dariusz Załuski, prof. uczelni, z UWM w Olsztynie – „Przyczyny i skutki analizy przeżywalności roślin wieloletnich w rolniczych doświadczeniach polowych”.

Po sesji, w trakcie uroczystego obiadu, uczestnicy jubileuszu mieli okazję wspominąć ciekawe wydarzenia z historii funkcjonowania Katedry.

Andrzej Bochniak, Dorota Domagała

Historia Katedry Zastosowań Matematyki i Informatyki

Katedra Statystyki Matematycznej powołana została w 1952 r. na Wydziale Rolnym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W 1955 r. Rada Ministrów powołała Wyższą Szkołę Rolniczą, która utworzona została z wyodrębnionych z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Wydziałów Rolnego, Weterynaryjnego i Zootechnicznego. Katedra Statystyki Matematycznej, jako jednostka Wydziału Rolnego, znalazła się w strukturach organizacyjnych Wyższej Szkoły Rolniczej – obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego.

Przez lata zmieniała się nazwa, status, struktura i skład osobowy Katedry. W 1970 r. Katedra została przeniesiona na nowo utworzony Wydział Techniki Rolniczej i zmieniła nazwę na Katedra Zastosowań Matematyki.

W 1973 r. w ramach Katedry zostały powołane trzy zakłady i pracownia: Zakład Statystyki Matematycznej, Zakład Teorii Eksperymentu i Biometrii (od 1.10.2020 r. Pracownia), Zakład Matematyki (od 2000 r. do 2008 r. Pracownia) oraz Pracownia Metod Numerycznych.

W roku 1979 Katedra została przemianowana na Instytut Zastosowań Matematyki z zachowaniem istniejących zakładów i pracowni.

W 1982 r. Pracownię Metod Numerycznych podniesiono do rangi Zakładu o tej samej nazwie, po czym w 1984 r. został on

przekształcony w Ośrodek Informatyki, który w 1999 r. stał się jednostką pozawydziałową.

W 1993 r. powołano Pracownię Dydaktyki Informatyki, przemianowaną rok później na Pracownię Informatyki. W takiej strukturze Instytut istniał do końca sierpnia 2000 r. Od 1 września 2000 r. został przemianowany na Katedrę Zastosowań Matematyki, a 1 kwietnia 2008 r. jej nazwa została ponownie zmieniona na Katedrę Zastosowań Matematyki i Informatyki.

Obecnie w skład Katedry wchodzi Zakład Statystyki Matematycznej, Pracownia Teorii Eksperymentu i Biometrii, Zakład Matematyki i Zakład Informatyki.

Twórcą i wieloletnim kierownikiem Katedry był prof. dr Wiktor Oktaba (do 1990 r.), statystyk, który wytyczył kierunek badań i rozwoju Katedry. Przez kolejne 10 lat Katedrą kierował prof. dr hab. Tadeusz Przybysz, następnie w latach 2000–2011 kierownikiem była prof. dr hab. Mirosława Wesotowska-Janczarek, od 2011 do 2020 r. – dr hab. Izabela Kuna-Broniowska. Obecnie kierownikiem Katedry jest dr hab. Agnieszka Kubik-Komar, prof. uczelni.

Bieżące informacje o strukturze, pracownikach i funkcjonowaniu Katedry można znaleźć na stronie internetowej <http://kzmi.up.lublin.pl>.

Uczestnicy jubileuszowej sesji naukowej
Fot. Maciej Niedziółka



50-lecie ukończenia studiów na Wydziale Inżynierii Produkcji



Na Wydziale Inżynierii Produkcji Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie 21 czerwca 2022 r. odbyło się spotkanie absolwentów drugiego rocznika tego Wydziału (dawniej Wydział Techniki Rolniczej). Przyjechali, by uczcić swoje związki z uczelnią i wspominać czasy, które ich kształtowały.

W czerwcu 1972 r. otrzymaliśmy dyplomy magistra inżyniera mechanizacji rolnictwa na Wydziale Techniki Rolniczej Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie. Byliśmy drugim rocznikiem absolwentów tego kierunku studiów. Pierwszy rocznik (studia w latach 1966–1971) to 23 absolwentów, nasz rocznik (1967–1972) to już 55 absolwentów. Wszyscy pracowaliśmy zgodnie z kierunkiem naszych studiów.

Spotykaliśmy się na zjazdach osiem razy i utrzymywaliśmy stały kontakt ze sobą i macierzystą uczelnią. Tegoroczne spotkanie miało szczególnie uroczysty charakter. W auli im. prof. Janusza Hamana, naszego Profesora, w budynku Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowego Nowych Technik i Technologii rektor UP w Lublinie prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk wraz z dziekanem prof. dr hab. Dariuszem Andrejko i prodziekan dr hab. Moniką Stomą,

prof. uczelni, wręczyli nam złote honorowe dyplomy z okazji 50-lecia ukończenia studiów. Ten gest ze strony władz uczelni był znaczący, a ciepłe słowa, które skierował do nas Jego Magnificencja i dziekani były jego ukoronowaniem.

Oba nasze dyplomy – i ten z 1972 r., i ten z roku 2022 – były nam wręczone w tym samym miejscu, tylko tym razem już w nowym budynku Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowego Nowych Technik i Technologii w Inżynierii Rolniczej, przy ul. Głębokiej 28. Starosta roku dr inż. Franciszek Bieganowski przywitał władze uczelni i absolwentów. Uczciliśmy minutą ciszy wszystkich profesorów, którzy odeszli, a specjalnie prof. Janusza Hamana, prof. Tomasza Otmianowskiego, którzy zmarli ostatnio. Pożegnaliśmy także naszych 12 kolegów, których nie ma już wśród nas (Ryszard Świstek, Adam Cichocki, Jan Danilkiewicz, Waldemar Dziedzic, Andrzej Kędziora, Krzysztof Kędziora, Adolf Kowalczyk, Tadeusz Klimiuk, Ryszard Miazek, Antoni Mikicki, Bogusław Polak, Antoni Rawski, Piotr Walecki).

W trakcie uroczystości prodziekan Monika Stoma przedstawiła historię Wydziału i wszystkie jego dynamiczne przeobrażenia. Obejrzelismy także kronikę uczelni i w podgrupach zwiedziliśmy laboratoria oraz sale wykładowe. Imponujące zmiany infrastruktury i rozwój kierunków studiów napawa optymizmem i utrwala nasze sentymenty do macierzystej uczelni.

*Franciszek Bieganowski, Małgorzata Bzowska, Ignacy Niedziółka, Tadeusz Rak, Stanisław Tarkiewicz
Fot. Maciej Niedziółka*



Ecological and Environmental Engineering

Konferencja międzynarodowa

W dniach od 28 czerwca do 1 lipca 2022 r. w Poznaniu odbyła się III Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Ecological and Environmental Engineering” (COEE).

Konferencja była współorganizowana przez: Uniwersytety Przyrodnicze w Poznaniu, w Lublinie, we Wrocławiu; Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Politechnikę Gdańską, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Politechnikę Rzeszowską, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Czech University of Life Sciences Prague (Czechy), Polytechnic University of Catalonia (Hiszpania), Polytechnic Institute of Beja (Portugalia), Henan Agricultural University (Chiny) oraz Polskie Towarzystwo Inżynierii Ekologicznej Oddział w Lublinie.

Po uroczystej ceremonii otwarcia odbyły się dwie sesje plenarne, podczas których przedstawiciele ośrodków naukowych z Polski, Włoch, Chin, Austrii, Mołdawii, Wielkiej Brytanii i Portugalii zaprezentowali referaty związane z głównym tematem konferencji. Następnie podczas dwóch dni obrad omawiano różne zagadnienia z zakresu inżynierii środowiska i inżynierii ekologicznej w sześciu sesjach tematycznych: 1) gospodarka wodno-ściekowa, 2) energia odnawialna i ślad węglowy, 3) gospodarka odpadami i gospodarka obiegu zamkniętego, 4) zanieczyszczenie powietrza i zmiany klimatu, 5) zrównoważony rozwój i zarządzanie środowiskiem, 6) geoinformacja i teledetekcja. W sumie podczas konferencji wygłoszono 61 referatów oraz zaprezentowano 100 posterów.

Organizacja konferencji umożliwiła wymianę wiedzy, doświadczeń i wyników badań pomiędzy naukowcami z całego świata, a także zaprezentowanie rozwiązań wykreowanych przez naukę, które mogą zostać wykorzystane w celu poprawy i ochrony stanu środowiska przyrodniczego. Wymiana doświadczeń i dobrych praktyk pomiędzy uczestnikami konferencji może być również wykorzystana do

celów naukowo-dydaktycznych. Na zakończenie trzeciego dnia konferencji w ramach sesji terenowej uczestnicy zapoznali się z architekturą i zabytkami Poznania.

W czwartym dniu konferencji odbyły się dwie równoległe sesje terenowe, podczas których przybliżono problematykę ochrony środowiska przyrodniczego na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz zapoznano uczestników konferencji z innowacyjną biogazownią III generacji w gospodarstwie doświadczalnym Przybroda, a także biokompostownią ze stałą fermentacją odpadów zielonych oraz kuchennych w miejscowości Suchy Las koło Poznania.

W konferencji uczestniczyło 175 osób, w tym 72 z zagranicznych ośrodków akademickich z 22 krajów (z Algierii, Austrii, Chin, Czech, Danii, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Kosowa, Litwy, Mołdawii, Niemiec, Nigerii, Portugalii, Senegalu, Serbii, Słowacji, Szwecji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Włoch oraz Ukrainy) oraz 103 osoby z różnych ośrodków naukowych z Polski (z Częstochowy, Gdańska, Krakowa, Lublina, Olsztyna, Poznania, Rzeszowa, Warszawy i Wrocławia), zajmujących się zagadnieniami z zakresu szeroko pojętej ekologii i inżynierii środowiska. W konferencji uczestniczyli również przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk oraz Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Inżynierii Ekologicznej.

Prace naukowe zaprezentowane podczas konferencji mogą zostać opublikowane w czasopismach, takich jak: „Ecological Engineering” (IF = 4,379), „Water” – Special Issue „Improved Constructed Wetlands” (IF = 3,530), „Archives of Environmental Protection” (IF = 1,489), „Journal of Water and Land Development”, „Journal of Ecological Engineering”, „Advances in Science and Technology Research Journal”, „Acta Scientiarum Polonorum – Formatio Circumiectus”.

Krzysztof Józwiakowski (UP Lublin),

Klaudia Borowiak, Joanna Jaskuła (UP Poznań)

Fot. Rafat Stasik



Warsztaty technologiczno- gastronomiczne



W dniach 25 i 26 maja 2022 r. na Wydziale Nauk o Żywności i Biotechnologii odbyły się warsztaty technologiczno-gastronomiczne pt. „Wykorzystanie jagnięciny i koźlęciny do przygotowania potraw”. Uczestnikami wydarzeń podczas pierwszego dnia byli studenci Wydziału Nauk o Żywności i Biotechnologii oraz Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Natomiast drugiego dnia gościliśmy hodowców zwierząt, przetwórców, właścicieli kwater turystycznych, lokali gastronomicznych o profilu kuchnia lokalna, regionalna z terenu województwa lubelskiego.

Podczas panelu teoretycznego uczestnicy wysłuchali wykładu prof. dr. hab. Andrzeja Junkuszewa nt. efektywnego wykorzystania potencjału hodowlanego rodzimych ras owiec i kóz, a także wykładu dr. hab. Dariusza Stasiaka, prof. uczelni, nt. wykorzystania i walorów odżywczych mięsa oraz podrobów jagnięcych. Propagator idei szlaku kulinarnego „Niech Cię Zakole” kucharz Piotr Lenart i prof. dr Hasan Yilmaz z Turcji przedstawili przykłady efektywnej działalności kulinarnej w sferze agroturystyki.

Wysoka jakość surowca rodzimych ras owiec i kóz w połączeniu z umiejętnością efektywnego przetwarzania tuszek, odwołującego się do tradycji i dziedzictwa kulinarnego, stanowi atut umożliwiający uzyskanie przewagi rynkowej zarówno przez hodowców zwierząt i przetwórców, jak również przyszłych absolwentów naszej uczelni rozpoczynających działalność zawodową w branżach związanych z tą dziedziną. Dlatego też uczestnicy warsztatów doskonalili swoje umiejętności i pogłęбили wiedzę z zakresu przygotowania i przetwarzania mięsa jagnięcego i baraniego pod czujnym okiem eksperta kulinarnego Piotra Lenarta i Błażeja Mirotę z Pałacu Ostromecko. W pracowni gastronomicznej naszego Wydziału poznawali tajniki przygotowania przepysznych pieczonego udźca jagnięcego, steków z udźca i antrykotu, pierogów z farszem podrobowym, zupy cytrynowej na wywarze, wątróbki z jabłkami oraz innych potraw godnych królewskich stołów.

Uczestniczący w wykładach mogli obserwować poczynania kulinarne kucharzy i studentów w pracowni gastronomicznej dzięki transmisji wideo na oddzielnym ekranie w auli. W degustacji uczestniczyli dyrektorzy LODR w Końskowoli Wiesław Orzędowski i Waldemar Banach, prorektor dr hab. Adam Waśko, prof. uczelni, a także dziekani wydziałów – prof. prof. Waldemar Gustaw, Brygida Ślaska, Bożena Kiczorowska, Karolina Wójciak.

Uczestnicy otrzymali certyfikaty oraz interesujące opracowanie na temat prozdrowotnych walorów mięsa jagnięcego, wytwarzanego naturalnymi metodami w ekologicznym rejonie Polski, czyli na Lubelszczyźnie.

Niniejsze spotkanie, obfitujące w praktyczne informacje, podane w przystępny sposób podczas wykładów i warsztatów technologiczno-gastronomicznych, było okazją do nawiązania kontaktów, wymiany doświadczeń i zainteresowania mniej popularnymi rodzimymi rasami zwierząt.

Organizatorami warsztatów technologiczno-gastronomicznych były Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, Wydział Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki oraz Wydział Nauk o Żywności i Biotechnologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, w którego murach przez dwa intensywnie

dni pracy łączono teorię z praktyką. Organizowanie warsztatów wspierał Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności.

Warsztaty odbyły się w ramach projektu finansowanego przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich „Europa inwestująca w obszary wiejskie”, instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020.

Monika Michalak-Majewska, Dariusz M. Stasiak

Fot. Monika Michalak-Majewska, LODR

Lepszy makaron z polskiej pszenicy – efekty współpracy z PZZ Lubella



Wraz z końcem lipca 2022 r. zakończył się 4-letni projekt badawczo-rozwojowy pt. „Opracowanie i wdrożenie kompleksowej technologii uzyskiwania wysokiej jakości wyrobów makaronowych z dodatkiem regionalnej pszenicy makaronowej” realizowany od 1 lipca 2018 r. przez PZZ Lubella GMW sp. z o.o., współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2014–2020.

Przedmiotem projektu było przeprowadzenie kompleksowych badań przemysłowych oraz eksperymentalnych prac rozwojowych nad opracowaniem wysokiej jakości wyrobów makaronowych z dodatkiem regionalnej pszenicy makaronowej.

Od września 2018 r. prace badawcze w ramach podwykonawstwa prowadzono w Katedrze Technologii Produkcji Roślinnej i Towaroznawstwa Wydziału Agrobioinżynierii UP w Lublinie pod kierunkiem prof. dr. hab. Leszka Rachonia.

Z ramienia uniwersytetu zrealizowano dwa zadania badawcze:

- analizy porównawcze z zakresu prawidłowego doboru surowców i prawidłowej technologii produkcji, wybór odpowiednich odmian pszenicy, obejmujący także ochronę fungicydową i biologiczną oraz biomasę mikroorganizmów antagonicznych;
- wykonanie analiz właściwości fizykochemicznych uzyskiwanych materiałów, takich jak jakość, w tym skład i zdrowotność surowców, identyfikacja zagrożeń biologicznych oraz toksynotwórczości, chorób grzybowych, zwłaszcza z rodzaju *Fusarium*.

Badania prowadzono w trzech sezonach wegetacyjnych 2018/2019, 2019/2020, 2020/2021, partnerami rokrocznie było ok. 30–40 producentów rolnych. Materiał badawczy stanowiło siedem odmian pszenicy zwyczajnej i pszenicy durum, zarówno ozimej, jak i jarej. Areal upraw w projekcie wyniósł łącznie 691 hektarów.

Główną innowacją wypracowaną w toku wdrażania projektu jest zastosowanie autorskiej technologii wytwarzania wysokiej jakości wyrobów makaronowych zawierających dodatek

regionalnej pszenicy makaronowej. W wyniku przeprowadzonych prac powstały wysokiej jakości naturalne, niedrogie produkty makaronowe, odpowiadające trendom rynkowym i preferencjom konsumentów, wyprodukowane z wykorzystaniem surowców pochodzenia lokalnego.

Agata Osiecka, Anna Kiełtyka-Dadasiewicz

Fot. Archiwum PZZ Lubella





Ogród ziołowy w Hołownie

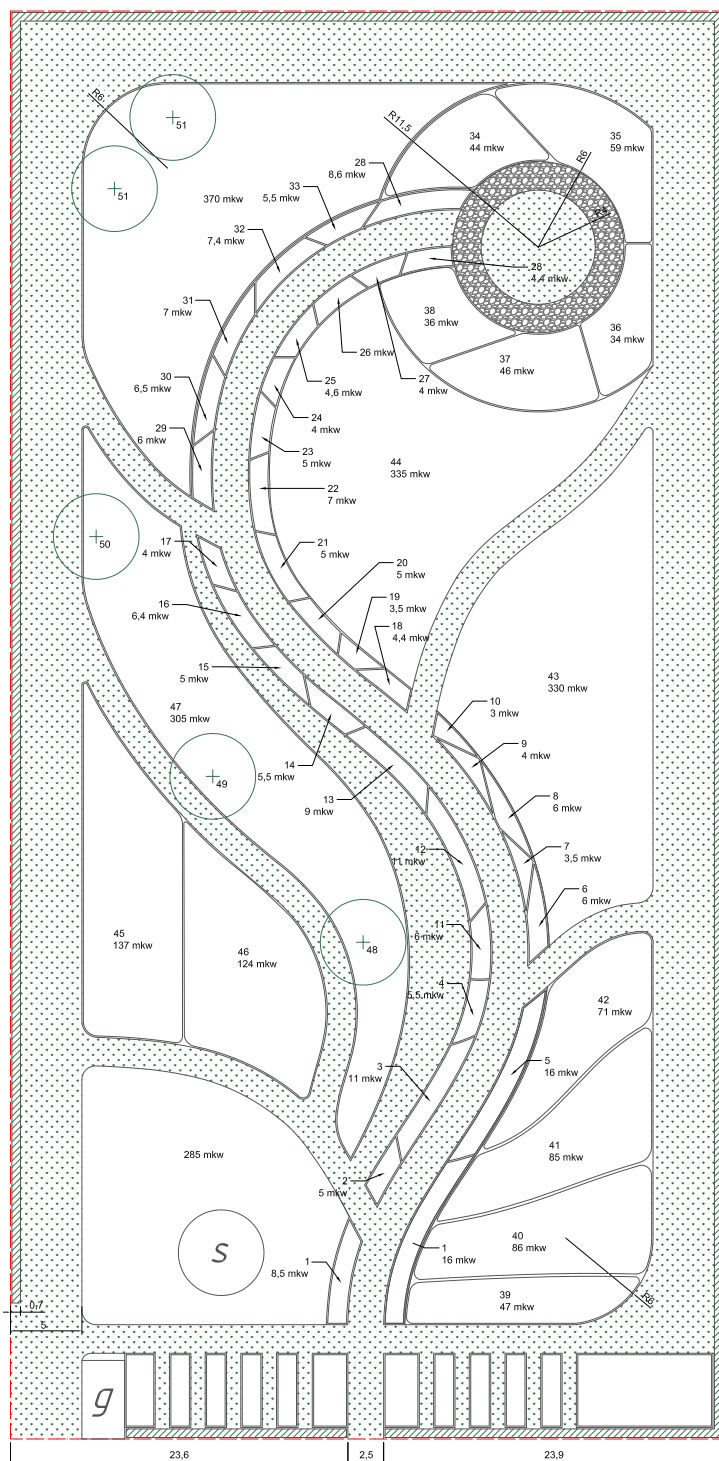
Piękno otaczającej nas przyrody sprawia, iż możemy odbierać ją wszystkimi zmysłami, delektować się nią, czerpać z niej energię i odpoczywać. Takie możliwości daje nam również przebywanie wśród roślin zielarskich, których uprawy zlokalizowane są m.in. w województwie lubelskim. W asortymencie uprawianych gatunków można wyróżnić takie rośliny, jak mięta pieprzowa, kozłek lekarski, mniszek lekarski, tymianek pospolity, a w powiecie parczewskim przede wszystkim rumianek pospolity. Na podstawie podpisanego porozumienia o współpracy między rektorem Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie prof. dr. hab. Krzysztofem Kowalczykiem a prezesem Stowarzyszenia Aktywizacji Polesia Lubelskiego Gabriellą Bilkiewicz podjęto się stworzenia w miejscowości Hołowno (gmina Podedwórze, powiat parczewski) ogrodu ziołowego o powierzchni 0,5 ha. Kierownikiem tego projektu jest dr hab. Katarzyna Dzida, prof. uczelni, dziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu. Projekt wpisuje się w działalność Stowarzyszenia „Kraina Rumianku”, które propaguje powrót do natury i źródeł witalnych przyrody, czyli np. pracę z gliną, wykonywanie naturalnych kosmetyków, pieczenie chleba, wykorzystanie naturalnych włókien. Rozwijające się Stowarzyszenie utworzyło Manufakturę Zielarską, przy której powstaje z udziałem pracowników UP w Lublinie wspomniany ogród ziołowy.

Wiceprezes Stowarzyszenia Grażyna Łańcucka zaproponowała kompozycję ogrodu na bazie półokrągłych kwater, które w ogólnej wizualizacji tworzą łagodne aleje z główną ścieżką w kształcie znaku zapytania, co ma skłaniać odwiedzających do myślenia nad wielowymiarowością znaczenia roślin zielarskich. Komputerową wizualizację projektu przygotował dr Seweryn Malawski, który wykorzystał szkic koncepcji ogrodu wykonany przez mgr Magdalenę Błaziak

z Katedry Architektury Krajobrazu. Merytoryczna strona projektu, jak również dobór roślin zielarskich opracowane zostały w porozumieniu z wiceprezes Stowarzyszenia przez dr hab. Grażynę Zawisłak z Katedry Warzywnictwa i Zielarstwa, pracownika naukowego z rozległą fachową wiedzą na temat doboru gatunków roślin do ogrodu. Ze względu na spodziewane niedobory wody przygotowany jest plan nawodnienia ogrodu z głównym punktem ujęcia wody, jakim będzie studnia głębinowa. Projekt nawadniania nadzoruje dr hab. Wojciech Durlak z Zakładu Roślin Ozdobnych i Dendrologii Instytutu Roślin Ogrodniczych. Do nasadzeń w ogrodzie zaplanowano ok. 50 gatunków roślin, wśród których są rośliny jednoroczne, byliny, krzewy i drzewa. Dobór gatunkowy roślin z uwzględnieniem barwy kwiatów, ich zapachu, użyteczności oraz wykorzystania surowca będzie służył celom edukacyjnym (przede wszystkim dydaktycznym) dzieci i młodzieży oraz studentów – poprzez zajęcia terenowe czy realizację praktyk z wielu kierunków studiów – jak również celom naukowym, kiedy wyniki doświadczeń ścisłych połączą się z wiedzą przedsiębiorców. Surowiec zielarski będzie wykorzystywany na wielu płaszczyznach, m.in. jako przyprawa, lek, składnik kosmetyków oraz surowiec florystyczny.

Przyroda otaczającego nas świata oddziałuje na wszystkie zmysły człowieka: wzrok, smak, węch, słuch i dotyk. Wszyscy miłośnicy roślin, mieszkańcy gminy i turyści, będą mogli skorzystać z relaksacyjnego wpływu ziół na ludzkie zmysły, a ogród ziołowy będzie służył nie tylko jako miejsce zajęć warsztatowo-dydaktycznych oraz źródło surowca dla Manufaktury Zielarskiej, lecz także stanie się urokliwym zakątkiem w gminie.

Katarzyna Dzida
Fot. Dominik Mitura



PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA OGRODU ZIOŁOWEGO
PRZY MANUFAKTURZE ZIELARSKIEJ W HOŁOWNIE (KRAJNA RUMIAŃKU)

LEGENDA:

- granica działki / granica opracowania
- garaż
- szklarnia
- nawierzchnia żwirowa
- rabaty kwiatowo-ziolowe
- drzewa i krzewy projektowane
- żywopłot
- nawierzchnia trawlasta
- wymiarowanie

Wykaz roślin do ogrodu ziołowego:

- 1 lawenda lekarska (*Lavandula officinalis* Chaix)
- 2 macierzanka piaszkowa (*Thymus serpyllum* L.)
- 3 tymianek pospolity (*Thymus vulgaris* L.)
- 4 szanta zwyczajna (*Marrubium vulgare* L.)
- 5 nagietek lekarski (*Calendula officinalis* L.)
- 6 majeranek ogrodowy (*Origanum majorana* L.)
- 7 cząber ogrodowy (*Satureja hortensis* L.)
- 8 bazylika grecka mini (*Ocimum basilicum* L.)
- 9 bazylika właściwa (*Ocimum basilicum* L.)
- 10 bazylika czerwonołistna (*Ocimum basilicum* L.)
- 11 kocanka włoska (*Helichrysum italicum* (Roth) G. Don)
- 12 szalwia lekarska (*Salvia officinalis* L.)
- 13 nasturcja kartowa (*Tropaeolum majus* L. var. *nanum*)
- 14 mięta pieprzowa (*Mentha x piperita* L.)
- 15 akamitka rozpierzchła 'Petite Yellow' (*Tagetes patula nana* L.)
- 16 melisa lekarska (*Melissa officinalis* L.)
- 17 lebiódka pospolita (*Origanum vulgare* L.)
- 18 pysznogłówka ogrodowa (*Monarda x hybrida*)
- 19 jeżówka purpurowa (*Echinacea purpurea* Moench.)
- 20 bylica piołun (*Artemisia absinthium* L.)
- 21 bylica estragon (*Artemisia dracunculoides* L.)
- 22 bylica boże drzewko (*Artemisia abrotanum* L.)
- 23 kozłek lekarski (*Valeriana officinalis* L.)
- 24 arcydzięgiel litwor (*Archangelica officinalis* Hoffm.)
- 25 lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale* L.)
- 26 miódunka plamista (*Pulmonaria officinalis* L.)
- 27 konwalia majowa (*Convallaria majalis* L.)
- 28 inne rośliny leśne, a także fiołek wonny i trójbarwny, stokrotka (do wyboru)
- 29 hyzop lekarski (*Hyssopus officinalis* L.)
- 30 kocimiętka właściwa (*Nepeta cataria* L.)
- 31 serdecznik pospolity (*Leonurus cardiaca* L.)
- 32 krwawnik pospolity (*Achillea millefolium* L.)
- 33 wrotycz pospolity (*Tanacetum vulgare* L.)
- 34 jagoda kamczacka (*Lonicera caerulea* var. *kamtschatica* Sevest.)
- 35 bez czarna (*Sambucus nigra* L.)
- 36 jarzębina (*Sorbus aucuparia* L.)
- 37 morwa biała (*Morus alba* L.)
- 38 borówka amerykańska (*Vaccinium corymbosum* L.)
- 39 poziomka pospolita (*Fragaria vesca* L.) / truskawka (*Fragaria x ananassa* Duchesne)
- 40 porzeczka czarna/czerwona (*Ribes nigrum* L.)
- 41 malina właściwa (*Rubus idaeus* L.)
- 42 jeżyna fatdowana (*Rubus plicatus* W. et N.)
- 43 rabata produkcyjna (różne gatunki ziół: szalwia, oregano, tymianek, melisa, mięta)
- 44 róża damasceńska (*Rosa x damascena* Mill.)
- 45 róża jabłkowa (*Rosa villosa* L.)
- 46 róża 'Hansa' (*Rosa rugosa* 'Hansa')
- 47 zwarta rabata do koszenia (trawy, rudbekie, kocimiętka itp. na wzór ogrodu w Zgorzale)
- 48 wiśnia (*Cerasus* Mill.)
- 49 czereśnia (*Prunus avium* L.)
- 50 śliwa (*Prunus* L.)
- 51 młotczak dwukłapowy (*Ginkgo biloba* L.)

Współpraca z „Krajiną Rumianku” to także warsztaty. 18 października 2021 r. dr hab. Izabela Kot, prof. uczelni, i dr hab. Katarzyna Kmieć, prof. uczelni, z Katedry Ochrony Roślin poprowadziły w „Krajinie Rumianku” dla 40 dzieci z gminy Podedwórze warsztaty, które poświęcone były ochronie różnorodności biologicznej, szczególnie ochronie siedlisk przyrodniczych, które są ostoją wielu gatunków roślin i zwierząt, w tym również owadów. Warsztaty zakończyły się wykonaniem przez uczniów hoteli dla owadów, które oceniono i nagrodzono. W ramach Święta Ziół, które organizowane jest cyklicznie, w roku bieżącym 20 sierpnia odbyły się warsztaty pod tytułem „Kompozycje ziółowo-kwiatowe”, które przeprowadziła dr hab. Katarzyna Dzida, prof. uczelni, oraz „Masta ziółowe” – pod kierunkiem dr hab. Grażyny Zawiaślak. Uczestnikami warsztatów były osoby dorosłe oraz dzieci z różnych regionów Polski. W ramach warsztatów przekazana została wiedza na temat doboru gatunków roślin, ich barwy, używanych materiałów florystycznych oraz zasad tworzenia kompozycji kwiatowo-ziołowych, jak również oddziaływania surowców zielarskich na organizm ludzki, doboru przypraw używanych w diecie człowieka oraz umiejętności tyczenia tych przypraw z masłem w celu urozmaicenia menu i diety.



Uniwersytet Rolniczy w Tiranie

W ramach programu Erasmus+ Szkolnictwo wyższe z krajami partnerskimi – Akcja 1 „Mobilność edukacyjna: Akcja KA 107” w roku akademickim 2021/2022, razem z prof. dr. hab. Marcinem Arciszewskim i dr hab. Anną Zacharko-Siembidą, miałam przyjemność gościć na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Rolniczego w Tiranie. Prof. dr hab. Marcin Arciszewski oraz dr hab. Anna Zacharko-Siembida przebywali tam w celach szkoleniowych w ramach Staff Mobility for Training (STT), natomiast mój wyjazd polegał na prowadzeniu zajęć dydaktycznych w ramach Staff Mobility for Teaching Assignments (STA). Nasz pobyt trwał pięć dni, od 16 do 20 maja 2022 r. Celem mojej wizyty była wymiana doświadczeń związanych z prowadzeniem zajęć dydaktycznych z przedmiotu anatomia zwierząt. Tematami zrealizowanych przeze mnie zajęć były: anatomia centralnego układu nerwowego, anatomia oka, anatomia ucha oraz anatomia serca. W trakcie pobytu zaprezentowano mi sposób prowadzenia zajęć na tirańskiej uczelni oraz metody preparacyjne używane w ich trakcie. Natomiast prof. dr hab. Marcin

Arciszewski oraz dr hab. Anna Zacharko-Siembida wymieniali z albańskimi naukowcami doświadczenia w prowadzeniu badań oraz omawiali zakres przyszłej współpracy międzynarodowej.

Albania jest niewielkim krajem, położonym nad Morzem Adriatyckim i Morzem Jońskim, cechuje się pięknym, górskim krajobrazem. Szacuje się, że Albania liczy około 3 milionów mieszkańców, z czego jedna trzecia mieszka w Tiranie. Po wykonaniu obowiązków związanych z naszym programem mieliśmy możliwość zwiedzania centrum Tirany, gdzie widać intensywny rozwój infrastruktury. Dodatkowo prof. Sokol Duro, nasz opiekun, zabrał nas do położonego około 30 km od Tirany zamku w Krui, który jest przepięknie utrzymanym zabytkiem. To miejsce niezwykle istotne dla Albańczyków – dawna siedziba albańskiego przywódcy i bohatera narodowego Skanderbega. Przede wszystkim należy jednak wspomnieć o mieszkańcach Albanii, którzy są bardzo przyjaźni i gościnni, co mogliśmy odczuć na każdym kroku.

Sylvia Mozel



Wjazd na kampus Uniwersytetu



Budynek rektoratu



Centrum Tirany



Zamek w Krui



Na Politechnice Lwowskiej

Główny gmach Narodowego Uniwersytetu Politechnika Lwowska

W dniach 18–22.10.2021 r. w ramach programu Erasmus+ Staff Mobility For Teaching Assignments (STA); Szkolnictwo Wyższe z krajami partnerskimi – Akcja 1 „Mobilność Edukacyjna: Akcja KA 107” wyjechałem na Politechnikę Lwowską. Celem wyjazdu było przeprowadzenie dla studentów z Instytutu Geodezji tego uniwersytetu cyklu wykładów i seminarium z zakresu możliwości wykorzystania technik geodezyjnych do monitorowania i wizualizacji współczesnych procesów geomorfologicznych ze szczególnym uwzględnieniem erozji wodnej. Omówiono metodologię badań oraz przedstawiono techniki geodezyjne wykorzystywane do tego celu, w tym: precyzyjne pozycjonowanie GNSS, tachimetrie, niwelację. Wskazano także na to, jakie są możliwości wykorzystania zdjęć fotogrametrycznych z bezzałogowych statków powietrznych (dronów) i danych z LIDAR (ang. Light Detection and Ranging) do jakościowego oraz ilościowego monitorowania procesów erozji wodnej. Omówiono wyniki badań i przydatność programu ArcGIS do opracowania i prezentacji wyników badań erozyjnych. Dodatkowo scharakteryzowano metody stosowane do oceny stopnia pilności prowadzenia prac scalania gruntów na lessowych obszarach Polski południowo-wschodniej w aspekcie ochrony gleb przed erozją oraz tworzenia korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie. Zapoznano studentów z metodami nauczania instytucji delegującej, prowadzenia badań ze studentami w celu przygotowania prac dyplomowych i artykułów naukowych, a także z zakresem zajęć dydaktycznych na kierunku geodezja i kartografia realizowanym na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie.

Podczas pobytu na Politechnice Lwowskiej miałem sposobność nie tylko zwiększenia moich kompetencji zawodowych w zakresie badań i dydaktyki, ale również poznania wzorców wykorzystywanych na tej uczelni. Na szczególne podkreślenie zasługują narzędzia i metody fotogrametryczne stosowane w Katedrze Fotogrametrii i Geoinformacji Instytutu Geodezji Politechniki Lwowskiej do monitorowania zmian zachodzących w środowisku przyrodniczym. Narodowy Uniwersytet Politechnika Lwowska może pochwalić się w tym zakresie osiągnięciami, dzięki którym zajmuje miejsce w czołówce rankingów szkół wyższych na Ukrainie i za granicą. Ważnym aspektem wyjazdu było również rozpoznanie możliwości prowadzenia w przyszłości wspólnych prac badawczych oraz wymiany akademickiej studentów i kadry między uczelniami, co przyczyni się do zwiększenia stopnia umiędzynarodowienia obu uczelni i ich rozwoju naukowego. Wstępne plany, które niestety nie doszły do skutku, zakładały wspólną organizację w maju 2022 r. międzynarodowej konferencji naukowej we Lwowie dla studentów, doktorantów oraz pracowników naukowych.

Andrzej Mazur

Dron będący na wyposażeniu Katedry Fotogrametrii i Geoinformacji Instytutu Geodezji Politechniki Lwowskiej prezentowany przez konstruktora – prof. dr. hab. Volodymyra Hlotova (z lewej strony)



Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie w perspektywie Topics, czyli jakie są nasze kluczowe obszary badawcze?

Zarządzanie nauką, badaniami, dyscypliną czy swoją indywidualną ścieżką rozwoju wymaga strategii. Warto o nią zadbać, by zrozumieć, w którym miejscu się znajdujemy i dokąd właściwie chcemy dotrzeć. W ostatnim czasie w świecie nauki nie tylko klasyfikacje i wykazy są istotne do planowania badań oraz analizowania wpływu. Wykorzystywana jest w tym celu również platforma SciVal, która z narzędzia ewaluacyjnego i analitycznego przekształciła się w integralną część procesu planowania badań.

Pracownicy, doktoranci oraz studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie mają otwarty dostęp do SciVal dzięki finansowaniu Wirtualnej Biblioteki Nauki w ramach licencji krajowych. Dzięki temu możliwa jest analiza wyników badań instytucji, naukowców, tematów (topics), obszarów badawczych, a także wygenerowanie indywidualnych zestawów danych oraz źródeł (periodyki). Wykorzystując możliwości SciVal, można przeprowadzić kompletną analizę portfolio, aby sprawdzić, w których tematach (topics) nasza instytucja jest obecnie aktywna oraz które z nich mają wysoką dynamikę, a tym samym potencjalnie większe szanse na uzyskanie dobrego finansowania.

Topics pozwalają zorientować się, którzy naukowcy zajmują się danymi tematami oraz jak pozycjonują one uniwersytet w globalnym świecie badań naukowych. Dla pracowników nauki są pomocne w analizie: kto przedstawia potencjalne możliwości

współpracy lub partnerstwa oraz jakie są wschodzące, rozwijające się i niszowe obszary badawcze. Topics są dynamicznym zbiorem dokumentów, klastrów tematycznych, które zostały utworzone za pomocą metody bezpośredniego łączenia cytowań. Jedna publikacja może należeć tylko do jednego tematu i jednego klastra tematycznego. Natomiast tematy są uszeregowane według wskaźnika *Prominence*, który określa dynamikę rozwoju danej dziedziny. Wskaźnik ten może pomóc badaczom i kierownikom badań w zidentyfikowaniu tematów, które mogą być dobrze finansowane.

Z przeprowadzonej analizy publikacji afiliowanych do Uniwersytetu z lat 2018–2021 wynika, że wpisywały się w 1357 Topics. Analiza tak dużego spektrum działalności naukowej na łamach tego artykułu jest niemożliwa, dlatego skupimy się na tzw. *Key Topics*, tj. tematach, w których zakresie uniwersytet jest uważany za kluczowego uczestnika. Pozwala to w łatwy sposób odfiltrować tematy, w których udział każdej jednostki jest mniejszy oraz skupić się na tych obszarach, na które jednostka ma większy potencjalny wpływ.

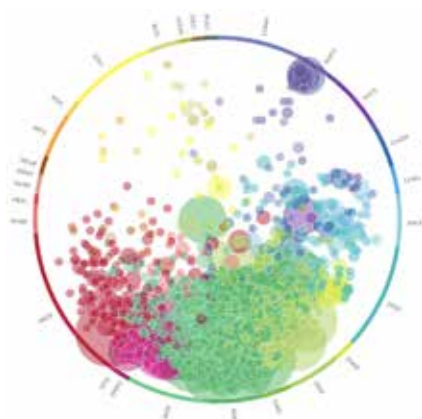
Dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie kluczowych jest 66 Topics obejmujących publikacje z lat 2018–2021. Natomiast najbardziej reprezentowaną piątkę tematów z grupy *Key Topics* przedstawia tabela.

Główne tematy z grupy key topics dotyczące Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

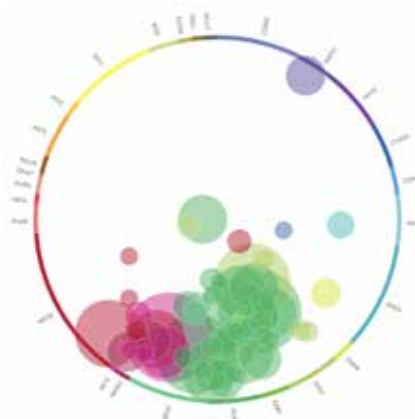
Nazwa	Liczba publikacji	Udział globalny publikacji	Globalna pozycja uczelni	FWCI	Prominence (percentyl)
Animals, Geldings, Thoroughbred	27	5,87	2	0,55	91,886
Noodles, Pasta, Flour	25	3,12	5	1,31	97,002
Zinc Methionine, Broiler Chickens, Copper	24	5,39	3	1,26	90,970
Land Consolidation, Agriculture, Cadastres	23	7,28	1	1,21	91,436
Arthrodermataceae, Trichophyton, Dermatophytosis	20	5,48	1	1,76	92,208

Źródłem danych była baza Scopus oraz dane agregowane i analizowane za pomocą funkcjonalności narzędzia SciVal. Przeprowadzanie podobnych analiz może pomóc w określeniu globalnej pozycji uczelni, profilowaniu działalności badawczej oraz zarządzaniu wizerunkiem. Pozostaje pytanie: Czy narzędzia do zarządzania nauką zostaną także wykorzystane do planowania badań i indywidualnej ścieżki rozwoju?

Bartłomiej Więckowski
Paulina Studzińska-Jaksim



Ryc. 1. Publikacje 2018–2021 afiliowane do Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w podziale na Topics, źródło Scopus/SciVal



Ryc. 2. Kluczowe Topics dla publikacji z lat 2018–2021 afiliowanych do Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, źródło Scopus/SciVal

Wątpliwości prawne przy udostępnianiu danych badawczych

Definicja danych badawczych

Na wstępie warto zaznaczyć, że nie istnieje jednolita, powszechnie przyjęta definicja danych badawczych. Uczelnie posługują się własnymi formułami na potrzeby regulaminu i porządku pracy. Różnie określają je także opracowania związane z tematem. Szukając punktu odniesienia, posłużmy się jedną z takich definicji:

Dane badawcze – różnorodne materiały gromadzone w ramach prowadzenia badań naukowych (m.in. dane liczbowe, dokumenty tekstowe, notatki, kwestionariusze, wyniki ankiet, nagrania audio i wideo, fotografie, zawartość baz danych, oprogramowanie, wyniki symulacji komputerowych, protokoły metodologiczne, obserwacje laboratoryjne), definiowane między innymi na poniższe sposoby:

1) zarejestrowane materiały o charakterze faktograficznym, powszechnie uznawane przez społeczność naukową za niezbędne do oceny wyników badań naukowych;

2) dane zebrane, zaobserwowane lub wytworzone jako materiał do analizy, w celu uzyskania oryginalnych wyników naukowych;

3) wszystko, co zostało wyprodukowane lub wytworzone w ramach prowadzonych badań.

Powyższa lektura sugeruje, że choć istnieje pewien zestaw najczęściej pojawiających się w pracach rodzajów danych, to w zależności od charakteru prowadzonego badania danymi badawczymi może być w zasadzie każdy materiał o charakterze faktograficznym. Nie jest zatem zaskoczeniem, że w niektórych sytuacjach udostępnianie danych może rodzić wątpliwości i problemy.

Ochrona prawna danych badawczych

Choć w niniejszym artykule zachęcamy do udostępniania danych, zapoznajmy się najpierw z ich ochroną prawną w sytuacji, kiedy twórca nie ma zamiaru ich upublicznić.

Co do zasady dane nie podlegają prawu autorskiemu, a więc nie są chronione tak, jak jest chroniony utwór. Dane liczbowe zebrane przez maszynę nie przejawiają bowiem indywidualizmu osoby, która ją uruchomiła. Wobec tego utworami nie mogą być fakty oraz „nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne”.

Dane badawcze mogą zostać przedstawione w twórczy i indywidualny sposób lub stanowić zbiór o unikalnej strukturze. Nieoczywiste przedstawienie danych lub ułożenie ich w specyficzny zbiór może podlegać ochronie prawnoautorskiej. Jednak nawet w takiej sytuacji same dane nie są utworem, a więc nie są chronione.

Ochrona prawna zawartości (a nie tylko struktury) bazy danych może wynikać z prawa *sui generis*. Należy jednak pamiętać, że ta ochrona dotyczy istotnej części bazy jako zbioru, nie obejmuje pojedynczych jej elementów bądź niewielkiej jej części. Prawo to zapewnia ochronę podobną do prawnoautorskiej, ale aby ją uzyskać, musimy ponieść inwestycje (w postaci zasobów finansowych, materialnych, ludzkich) oraz ryzyko związane z utworzeniem bazy. Ochrona *sui generis* trwa 15 lat, licząc od nowego roku

po utworzeniu bazy, a jeśli później została udostępniona publicznie – znów 15 lat od jej udostępnienia, podobnie, licząc od nowego roku. Przy tym każda następna istotna zmiana w bazie odnawia ten okres. Nie jest oczywiste, czy ochrona *sui generis* przypada badaczom, ponieważ utworzenie bazy danych na potrzeby projektu badawczego raczej nie wiąże się z ryzykiem inwestycyjnym, jako że naukowcy zwykle nie finansują własnych badań. Ale jeśli nie badaczom, taka ochrona powinna przypadać np. grantodawcy.

W końcu dane mogą być chronione przez prawo autorskie, gdy nasza baza danych jest zbiorem utworów lub je zawiera (m.in. grafiki, zdjęcia udostępniane przez serwisy na licencjach CC, twórczość badanych, np. rysunki). Podsumowując, ochrona niewielkiej części lub pojedynczych rekordów bazy jest trudna jeśli nie niemożliwa, chyba że taka ochrona wynika z tytułu innych praw. Możliwe jest uzyskanie ochrony dla bazy jako całości lub dla jej istotnej, większej części. Chronione mogą być także sposoby przedstawienia danych w zbiorze, ich dobór bądź struktura.

Popularne problemy i ich rozwiązania

Aby udostępnić dane badawcze, musimy zadeklarować, że posiadamy prawo do zarządzania nimi w zakresie ich udostępniania oraz że dane nie naruszają praw osób trzecich.

Potencjalnie przysługująca ochrona *sui generis* bądź prawnoautorska do sposobu przedstawienia bazy nie stanowią raczej problemu, bo pozostają w dyspozycji producenta bazy, czyli – zakładamy – deponenta. Sytuacjami komplikującymi udostępnienie jest ochrona wynikająca z tytułu innych praw.

Dane badawcze mogą zawierać informacje wrażliwe, np. stan zdrowia osób badanych (Ustawa o prawach pacjenta) lub/i informacje pozwalające na ich identyfikację (RODO). Rozwiązaniem takich problemów jest odpowiednia anonimizacja, pseudonimizacja bądź selekcja danych lub uzyskanie odpowiednich zgód uczestników badania.

Jeśli w skład bazy wchodzi utwór, będą one chronione na gruncie prawa autorskiego. Upewnijmy się wówczas, czy przestrzegamy warunków ich licencji – i czy pozwalają one w ogóle na takie wykorzystanie. W przypadku twórczości badanych należałoby zadbać o udzielenie przez nich licencji na udostępnienie swojego utworu na określonych warunkach.

Udostępnienie danych należy rozważyć także w przypadku ubiegania się o patent. Jeśli nasze dane badawcze ujawniają kluczowe informacje o wynalazku, który chcemy opatentować, wówczas należałoby wstrzymać się z ich publikacją do otrzymania daty zgłoszenia patentu. Jeśli udostępnimy dane wcześniej, wynalazek może nie zostać uznany za nowy (Prawo własności przemysłowej, art. 13 ust. 1 i art. 25, ust. 1 i 2).

Praktyka udostępniania danych

Powszechnie w repozytoriach praktykuje się dowolność przypisywania do danych badawczych licencji, najczęściej Creative Commons lub Open Data Commons. Zaletą przypisania licencji

do datasetu jest możliwość względnie szybkiego i jasnego określenia przez odbiorcę, w jakim zakresie twórca danych pozwala nam wykorzystywać zbiór.

W Repozytorium UP w Lublinie również umożliwiamy badaczom przypisanie do baz danych wybranej przez siebie licencji bądź opcję uwolnienia datasetu do domeny publicznej (CC0).

Jednocześnie gorąco zachęcamy naukowców naszej uczelni do deponowania swoich publikacji oraz danych badawczych. Open access to obecnie bardzo dynamicznie rozwijający się ruch. Warto stanowić jego część, bo to szansa na otwarcie się na szersze grono odbiorców i potencjalne zwiększenie cytowalności.

Podsumowanie

Ze względu na powyższe komplikacje prawne decyzja o udostępnieniu danych zawsze powinna być odpowiednio przemyślana, jednak w większości przypadków istnieją odpowiednie rozwiązania pozwalające nam na udostępnienie naszej pracy. Najistotniejsze w rozwiązaniu problemu jest jego zauważenie. Dlatego kluczowe jest, aby potencjalne komplikacje przy udostępnianiu danych zostały zidentyfikowane, a ich rozwiązania przemyślane na jak najwcześniejszym etapie badań. Często pozwoli to uniknąć dodatkowej pracy przez odpowiednie dostosowanie projektu już na etapie planowania.

Lukasz Pankowicz

Oddział Informacji Naukowej BG

Bibliografia

Dane badawcze, oprac. M. Bogajczyk, A. Książczak-Gronowska, Warszawa 2020 (dostęp online: <https://www.buw.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2020/11/DANE-BADAWCZE-1.pdf>).

K. Siewicz, N. Rycko, *Prawne aspekty otwierania danych badawczych – poradnik. Wersja 1.0*, Warszawa 2019 (dostęp online: [https://drodb.](https://drodb.icm.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/Prawne-aspekty-otwierania-danych-badawczych-%E2%80%93-poradnik.pdf)

[icm.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/Prawne-aspekty-otwierania-danych-badawczych-%E2%80%93-poradnik.pdf](https://drodb.icm.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/Prawne-aspekty-otwierania-danych-badawczych-%E2%80%93-poradnik.pdf)).

Poradnik prawny, oprac. K. Siewicz, Warszawa 2020 (dostęp online: https://repod.icm.edu.pl/info/?page_id=25).

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dz. U. 2021 poz. 1062 (tekst jedn.).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Dz. U. 2021 poz. 386 (tekst jedn.).

Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 roku – Prawo własności przemysłowej. Dz. U. 2021 poz. 324 (tekst jedn.).



Mój anioł stróż jest zapracowany

Opowiada Monika Kniaziuk, pracownik Biura ds. Osób z Niepełnosprawnościami na UP w Lublinie. Ukończyła studia pierwszego i drugiego stopnia na kierunku zootechnika oraz studia pierwszego stopnia na kierunku turystyka i rekreacja na UP w Lublinie, a także studia drugiego stopnia na kierunku turystyka i rekreacja na UMCS.

Wymarzony zawód

Wybrałam te kierunki, ponieważ zdobytą wiedzę chcę łączyć z możliwością pracy w ruchu. Od małego jestem związana z końmi. Jako dziecko, nawet kiedy jeszcze nie chodziłam samodzielnie, już jeździłam konno w ramach rehabilitacji. Ukończenie zootechniki dało mi impuls, by stale się rehabilitować. Bo jak ma się wymarzony zawód, to trzeba w nim pracować, a moim jest praca z końmi. I tak dojrzałam do tego, by połączyć rehabilitację z pracą. Czułam także potrzebę kontaktu z ludźmi, a że lubię zwiedzać, zdecydowałam, że turystyka będzie moim drugim kierunkiem studiów. Ale głównym argumentem za studiowaniem turystyki była idea, że jeśli pełnosprawni mogą podróżować, to dlaczego mają tego nie robić niepełnosprawni. Chciałabym zostać przewodnikiem turystycznym dla takich osób. Byłoby im rażniej, nie czuli by się inni. A ja cieszyłabym się, że jestem w stanie

wyciągnąć ich do świata. Bo turystyka ma ogromną rolę w inspirowaniu osób niepełnosprawnych i w terapii psychofizycznej. Jeżeli człowiek jest ciekawy świata i chce coś zobaczyć, skupia się na celu, a nie na tym, że ktoś mu się przygląda. Po Lublinie mogłabym oprowadzać małe grupki. Miałabym pracę, rehabilitację i pomagałabym ludziom. I myślę, że to mi się uda.

Rodzina

Dziękuję rodzicom za słowa, które do mnie kierowali: „Dziecko musisz sobie radzić sama, bo kiedyś nas zabraknie. Zrób wszystko na tyle, ile możesz, nawet jeśli będziesz to robiła dłużej. I na pewno będzie ci trudniej, ale jeśli temu podołasz, będziesz zadowolona z siebie i dumna, że dałaś radę”. Mam to szczęście, że jestem z rodziny wielodzietnej. Słyszałam „Musisz się nauczyć wiązać buty, bo nie tylko sobie musisz je zawiązać, ale

i pomóc siostrze czy bratu”. I dzięki tym słowom wiedziałam, że jestem potrzebna i że muszę się nauczyć wielu rzeczy.

Jestem wdzięczna rodzicom, że się nie poddali, choć nieraz słyszeli: „Panie, to dziecko ledwo nogami włóczy, posadź pan je na wózku. A nie tak ciągnie noga za nogą”. Jako dziecko dziwiłam się i pytałam: „Mamo, dlaczego oni mówią, że ty mnie męczysz?”. Mama odpowiadała „ja cię na wózek nie posadzę”. Musiałam się ruszać i dzięki temu moje ciało było zmotywowane.

Lubię podróżować

Byłam już w Portugalii i w Grecji. Lubię ciepłe kraje i plaże, są łatwiejsze do poruszania się niż góry. Podróżując, z ciekawości sprawdzam, jak ludzie reagują na osoby niepełnosprawne. Ludzie chcą pomóc, tylko nie wiedzą, jak się zachować, żeby osoby niepełnosprawnej nie urazić. A niepełnosprawny często krępuje się poprosić o pomoc. I tworzy się bariera, którą trzeba pokonać. Dlatego najlepiej jest o tym mówić.

Najczęstsze pytanie, jakie zadają mi niepełnosprawni: jak sobie radzę ze swoją osobą? Chodzi o sytuacje, gdy ludzie mi się przyglądają i zwracają na mnie uwagę. Odpowiadam, że znalazłam na to sposób. Jeśli ktoś się na ciebie patrzy, to czuj się jak modelka na wybiegu. Patrzą się, bo chcą wiedzieć, jak można sobie radzić przy takiej dysfunkcji. Przyglądają się, bo są zadowoleni, że ty sobie radzisz. I tak to trzeba sobie tłumaczyć.

Dużo osiągnęłam

Do tego, kim jestem, przyczyniły się studia. Zanim się na nie zdecydowałam, przeszłam operację, dzięki którym chodzę o kulach. Wcześniej miałam nauczanie indywidualne, nauczyciele przyjeżdżali do domu, a w liceum byłam dowożona do szkoły przez tatę. Wtedy nie byłam samodzielna i nie miałam kontaktu z ludźmi, byłam cały czas pod opieką rodziców. Teraz jeżdżę do pracy, i gdzie tylko potrzebuję, komunikacją miejską, tak jak dojeżdżałam, uczęszczając na studia. Właśnie na studiach nauczyłam się życia, bo musiałam umieć poprosić o pomoc. Musiałam dotrzeć na zajęcia i zorganizować sobie czas między zajęciami. Na przykład na chemię w naszym Agro I przychodziłam o godzinie wcześniej, bo nie było windy i trzeba było wchodzić po schodach. I potem jeszcze z godzinę schodzić.

Jak składałam dokumenty na zootechnikę, pytało mnie kilka razy, czy wiem, co robię. I dla pewności wysłano mnie do dziekana wydziału, którym wtedy był prof. Tomasz Gruszecki. Gdy usłyszał, z jakim problemem przychodzę, bardzo serdecznie mnie przyjął: „Proszę pani, każdy ma prawo robić to, co kocha. I jeżeli lekarz nie widzi przeciwwskazań, to ja serdecznie witam panią tutaj”. Sam zaniósł



moje dokumenty. I powiedział: „Proszę nie zgubić dokumentów naszej przyszłej studentki”. A kiedy tylko widzieliśmy się, mówił, że jest dumny, że daję radę. Po obronie pracy inżynierskiej bardzo mi gratulował. Od dziekana otrzymałam takie wsparcie jak od rodziców.

Myślę, że mam bardzo dobrego anioła stróża. Sprawia, że spotykam na drodze tylu dobrych ludzi, więc jest bardzo zapracowany. Wsparcie otrzymuję także od przyjaciół i znajomych. Nawzajem ładujemy swoje akumulatory pozytywną energią. Cieszę się, jeśli mogę pomóc także sprawnym ludziom. Czasami słyszę: „Muszę z tobą pogadać. Jak ty sobie radzisz? Masz tyle optymizmu”.

W życiu człowiek musi sobie znaleźć cel. Moim celem były studia. Dzięki nim stałam się samodzielną, a moje życie nabrało tempa: pójście na dyskotekę, do kina to było coś pobudzającego i radującego. Dzięki samodzielności mogłam ukończyć studia, a teraz potrafię pogodzić pracę z rehabilitacją.

Na studiach

W zootechnice, którą studiowałam, ciekawiła mnie hipoterapia. Pisałam pracę inżynierską na temat hipoterapii jako sposobu rehabilitacji osób z niepełnosprawnością. Moim promotorem był profesor Michał Pluta, który bardzo mnie motywował do ukończenia studiów.

Mój tato również studiował zootechnikę. Idąc po wpisy do indeksu, prowadził mnie na rehabilitację. Miałam możliwość jazdy konno, jeszcze zanim zaczęłam chodzić. A od czasu studiów taty



rodzinnie zajmujemy się hodowlą kuca felińskiego, który jest rodzimą rasą Uniwersytetu Przyrodniczego. Już jako dziecko byłam nauczona, jak obchodzić się ze zwierzętami, dlatego bez problemu odnalazłam się na zootechnice. Miałam plan motywacyjny: najpierw konie wożą mnie, a potem ja będę je prowadzić. Oczywiście, że były trudności, ale koledzy i koleżanki zawsze starali się mi pomóc. Zdarzały się zajęcia, na których nie byłam w stanie samodzielnie wykonać jakiegoś zadania, np. z biochemii. Wtedy koledzy wykonywali zadania techniczne, a ja notowałam, i tak dzieliliśmy się obowiązkami. Otrzymywałam pomoc także od prowadzących. Sami pytali, w jaki sposób mogą mi ułatwić naukę, czasami udostępniali swoje materiały.

Na co dzień

Pomagają mi rodzice i rodzeństwo. Mam starszą siostrę i czworo młodszego rodzeństwa i dzięki temu rodzice nie mieli szans mnie rozpieścić. Rodzeństwo odgrywa dużą rolę w moim życiu. Chciałam robić to, co siostry i bracia. Oni mnie motywują i pomagają, szukając sposobu, by mi różne rzeczy ułatwić. U mnie w domu to jest cudowne, że nikt nie daje mi odczuć, że jestem inna. Traktujemy się na równi. A ponieważ jest nas dużo, łatwiej można się gdzieś wybrać: na dyskotekę, na ognisko.

Praca

Pracę na uczelni podjęłam z misją, bo myślę, że zachętą dla ludzi niepełnosprawnych jest mój przykład. Każdy ma tyle możliwości, ile ma siły, sprawny czy niepełnosprawny. Każdy ma jakiś problem i każdy musi znaleźć sposób, żeby sobie z nim poradzić: jak nie da się iść prosto, to trzeba znaleźć drogę, żeby go ominąć. I dać sobie radę.

Mam plan, w jaki sposób pomóc niepełnosprawnym osobom na uczelni. Wiem, co można poprawić, jeśli chodzi o jej dostępność dla nich, bo człowiek, jak sam doświadczy braku poręczy, zapamięta, że to trzeba zmienić. Chciałabym, by studenci otworzyli się i czuli, że jestem tu, aby im pomóc.

Pasje

Lubię czytać. Wzmacniam się książkami motywacyjnymi, bo wtedy dostrzegam siłę i wartość drobnych rzeczy. Lubię tańczyć. Bardzo lubię hip-hop i rap. Teksty tych piosenek opowiadają o przeciwnościach losu, ale pozwalają też dostrzec, że jest coś wspaniałego w życiu. Choć mam kłopot z chodzeniem, to jednak mam co jeść, gdzie spać, a przede wszystkim rodzinę, która mnie kocha. Ta muzyka ma dla mnie dodatkową wartość, bo wykonawcy wspaniale tańczą i widać, jaką radość z tego odnoszą. Wystarczy muzyka i ciało, a oni potrafią

tańczyć na głowie. Myślę wtedy: jak mi ciężko stać na nogach, to może powinnam na głowie. Tak samo cieszę się z każdego ruchu, walczę o ten ruch na rehabilitacji.

Rehabilitacja

Rehabilitacja będzie mi towarzyszyć całe życie. Mam mózgową porażenie dziecięce. Siedziałam późno, w wieku dwóch lat, późno zaczęłam raczkować. Dopiero w wieku 6 lat zaczęto mnie prawidłowo leczyć. Po kilku operacjach, mając 17 lat, zaczęłam chodzić o kulach. Wcześniej poruszałam się z chodzikiem.

Fizjoterapeuci są moimi towarzyszami w walce ze słabościami ciała. Ci, którzy ze mną ćwiczą, są wspaniali i są moimi przyjaciółmi. Fizjoterapeuta odgrywa ogromną rolę, bo musi uwierzyć w człowieka, z którym pracuje i widzieć sens tej pracy. Jest od naprawy ciała i głowy. Dopóki w głowie nie ułożysz sobie, że wszystko jest możliwe i nie poczujesz, że ktoś w ciebie wierzy, to ćwiczyć się nie zechce.

Cały czas walczę ze słabościami swojego ciała i często złościę się na siebie. Najbardziej dokuca mi spastyczność mięśni. Spięty mięsień powoduje, że odczuwam ból. Trzeba mięśnie rozluźnić przez ćwiczenia, mobilizację czy masaż. Ruch jest cudowny. Ludzie nie doceniają tego, że mogą się ruszać. Tancerze, którzy potrafią z ciałem zrobić wszystko są tak inspirujący dla mnie. Utożsamiam się z tancerzami i mówię, że jestem artystą, tylko ciało mnie przytrzymuje.

Marzenia

Jestem ogromnie zajęta pracą nad własnym ciałem. To jest bardzo absorbujący mnie główny cel, nad innymi marzeniami, niż być samodzielną, nie mam czasu się zastanawiać, choć w marzeniach nie znam ograniczeń. Zdaję sobie sprawę, że może być trudne uzyskać całkowitą sprawność i rzucić kule. Ale mam taki cel i staram się do niego dążyć, by samodzielnie się poruszać, tak żeby mieć wolne ręce. Pójść po zakupy i nieść siatkę w rękę. A w międzyczasie chciałabym podróżować.

Wolne chwile

Rzadko miewam. Ale czasami idę z przyjaciółmi na koncert czy kabaret. Kabaret bawi, ale też uczy tak potrzebnego do siebie dystansu. Człowiek to jest zwierzę stadne, jak koń. Ludzie często mają problem z wyrażeniem swoich emocji, ale ja dzielę się nimi, ponieważ, jeśli zbierałabym wszystko w sobie, psychicznie nie dałabym rady. I dzięki temu, że dużo mówię, to sobie radzę.

Notowała Monika Jaskowiak

Fot. Archiwum prywatne Moniki Kniaziuk

Czy stoimy w obliczu powrotu do ery przed wynalezieniem antybiotyków?

Aneta Nowakiewicz

CZ. I

Lekooporność drobnoustrojów, kojarzona najczęściej z niewrażliwością bakterii na antybiotyki i chemioterapeutyki, towarzyszy nam bez mała od początków współczesnej antybiotykoterapii. Pierwszy antybiotyk niemal przez przypadek odkrył w 1928 r. mikrobiolog Alexander Fleming. Porządkując kultury bakteryjne po powrocie z wakacji, zauważył, iż w niektórych hodowlach *Staphylococcus aureus*, bakterii popularnie zwanej gronkowcem złocistym, pojawiły się kolonie odmienne. Mało tego, wokół tych kolonii wytworzyła się strefa braku wzrostu gronkowca. Początkowo odkrycie Fleminga zostało wykorzystane w czysto mikrobiologicznym aspekcie. Uczony opublikował obserwacje w prestiżowym czasopiśmie, co pozwoliło innym mikrobiologom podzielić bakterie na penicyliooporne i penicylinowrażliwe. Terapeutyczne działanie penicyliny wykazał dopiero Howard Florey (1939–1940). Dzięki dalszemu wysiłkowi wielu naukowców, m.in. Ernsta Chaina i Edwarda Abrahama, ostatecznie udało się uzyskać stabilny lek i wprowadzić go na wielką skalę do medycyny, co było niezwykle istotne w latach kryzysu humanitarnego II wojny światowej.

Odkrycie penicyliny było kamieniem milowym w zwalczaniu chorób infekcyjnych, a wprowadzenie antybiotyków do trwałych kanonów terapeutycznych zmniejszyło śmiertelność pacjentów w wyniku zakażeń. Penicylina, zwana również „magicznym pociskiem”, miała właściwość wybiórczego i selektywnego oddziaływania na drobnoustroje, natomiast nie wpływała negatywnie na organizm gospodarza, co do dziś wpisuje się w klasyczną definicję antybiotyku. Opierając się na tym założeniu, wielu badaczy zaczęło poszukiwania „cudownych leków”, co doprowadziło do odkrycia w 1935 r. sulfonamidów, zsyntetyzowanych *de novo* chemioterapeutyków. Lek znany pod nazwą Prontosil zaczął być szeroko stosowany w zwalczaniu szeregu infekcji, a jego prekursorzy błyskawicznie znaleźli wielu naśladowców. Na bazie substancji aktywnej znajdującej się w Prontosilu (sulfanilamid), nieobjętej prawem patentowym, zaczęto produkować zmodyfikowane wersje leku. Niestety obecnie przetrwałym efektem tych działań jest szeroko rozpowszechniona oporność na sulfonamidy wśród bakterii, przenoszona za pomocą integronów klasy 1 na drodze wymiany horyzontalnej, co jest o tyle istotne, że nawet bez presji selekcyjnej (bezpośrednia ekspozycja

na dany lek) bakteria może łatwo nabyć mechanizmy oporności.

Lata 1950–1970 to „złoty okres” odkryć nowych substancji przeciwbakteryjnych, w którym potwierdzono aktywność wielu nowych substancji lub otrzymano ulepszone modyfikacje już odkrytych. Z jednej strony poznano remedium na większość chorób do tej pory uznawanych za nieuleczalne, z drugiej zaś zaczęto wykorzystywać antybiotyki w celach nieterapeutycznych.

Po zakończeniu wojny poważnym problemem stał się dostęp do żywności. Wzrost konsumpcji oraz chęć utrzymania przez państwa uczestniczące w zimnej wojnie wizerunku potentata ekonomicznego i lidera przemysłowego doprowadziły do zwiększania produkcji za wszelką cenę. Rozwiązanie zaczęto dostrzegać w stosowaniu antybiotyków na skalę masową w produkcji zwierzęcej i roślinnej.

Pierwszym używanym na farmach zwierząt chemioterapeutykiem był wspomniany Prontosil i inne pochodne sulfonamidów. Weszły one do weterynaryjnych kanonów leczniczych już w 1938 r. jako substancje przeciw kokcydiozie w stadach drobiu, bakteriom wywołującym zgnilec u pszczoł, w zwalczaniu infekcji w akwakulturze oraz jako składnik preparatu przeciwko zapaleniu wymienia. Bardzo szybko zaczęto również wykorzystywać pozostałości przemysłowych fermentatorów używanych do namnażania określonych drobnoustrojów wytwarzających antybiotyki. Takie substancje stały się prekursorami wykorzystania antybiotyków jako promotorów wzrostu. Zauważono, że stosowanie antybiotyków w dawkach subterapeutycznych (w niewielkich stężeniach), znacznie zwiększa przyrosty masy ciała u zwierząt gospodarskich, a także zapobiega rozwojowi chorób w hodowlach wielkostadnych.

Praktyki te – wykorzystanie antybiotyków jako promotorów wzrostu – już od 1949 r. stosowano w Stanach Zjednoczonych na skalę przemysłową. Podobne zastosowanie znaleziono również dla streptomycyny (opryski roślin w latach 50.) i tetracykliny (przechowywanie łatwo psujących się produktów, tzw. owoców morza). Kraje Europy nie pozostawały w tyle w nieterapeutycznym zastosowaniu antybiotyków i chemioterapeutyków. Już w latach sześćdziesiątych w niektórych krajach wykazano, iż 50–80% pasz zawiera antybiotyki wykorzystywane jako promotory wzrostu.

Początkowo ogromne korzyści ekonomiczne przesłoniły rodzące się wątpliwości co do takiego modelu stosowania antybiotyków, nawet gdy udowodniono naukowe podstawy jego szkodliwości. Naukowcy zaczęli sygnalizować problem już pod koniec lat pięćdziesiątych, niemniej definicja „oporności” pozostawała nadal tylko na poziomie rozważań laboratoryjno-akademickich, na tyle mało istotnych, że nawet Światowa Organizacja Zdrowia poświęciła temu jedynie małe spotkanie ekspertów. Mało tego, pojawiające się zjawisko oporności było interpretowane raczej jako uzasadnienie rynkowe do wprowadzania kolejnych substancji, np. metycyliny (1959), która miała być odpowiedzią na narastającą oporność na penicylinę i wytwarzanie przez drobnoustroje penicylinaz – enzymów uszkadzających pierścien β-laktamowy, stanowiący główny element strukturalny penicylin. Okazało się jednak, że w niecałe trzy lata od momentu wprowadzenia metycyliny do kanonów leczenia pojawiły się pierwsze metycylinooporne szczepy *Staphylococcus aureus* (MRSA, ang. methicillin resistant *Staphylococcus aureus*), stanowiące do dzisiaj ogromny problem terapeutyczny. Szczepy MRSA są również doskonałym przykładem ewolucji i dostosowania się do kolejnych gatunków gospodarzy. Początkowo szczepy te były jedynie rezydualnymi przyczynami zakażeń szpitalnych (HA-MRSA – hospital acquired methicillin resistant *S. aureus*), następnie wyszły poza środowisko szpitalne, formując nową grupę przyczyn zakażeń, tzw. community acquired MRSA (CA-MRSA), a w chwili obecnej wśród szczepów izolowanych od człowieka zaczynają dominować również szczepy tzw. LA-MRSA (livestock associated MRSA), mające swoje ewolucyjne źródło u zwierząt gospodarskich. Co więcej, szczepy te mogą być transmitowane zarówno pomiędzy różnymi gatunkami zwierząt, zwierzętami a człowiekiem oraz pomiędzy ludźmi.

Dopiero w latach osiemdziesiątych zaczęto ograniczać stosowanie promotorów wzrostu w produkcji zwierzęcej. Jako pierwsze rękawicę podjęły kraje skandynawskie, na swój sposób wymuszając dalsze działania, które zaowocowały całkowitym zakazem stosowania antybiotyków jako promotorów wzrostu u zwierząt w krajach Unii Europejskiej od 2006 r. Niemniej te działania nie pozostały bez negatywnego wpływu na produkcję zwierzęcą – w Szwecji po wprowadzeniu zakazu produkcja trzody chlewnej przez co najmniej kilkanaście lat nie osiągnęła pierwotnego poziomu ze względu na zwiększoną śmiertelność i upadki zwierząt w stadach.

Postęp nauki w ostatnich kilkudziesięciu latach przynosił kolejne dowody na lawinowy rozwój lekooporności wśród drobnoustrojów izolowanych z różnych źródeł i różnych środowisk, co skłoniło większość krajów oraz ogólnosiwiatowe organizacje związane z ochroną zdrowia do podjęcia innych działań. Od 2004 r. prowadzony jest w krajach Unii Europejskiej m.in. stały monitoring wybranych gatunków drobnoustrojów wskaźnikowych i patogennych pod względem występowania lekooporności, umożliwiający kontrolę trendów i kierunków oporności wśród drobnoustrojów. Taka strategia pozwoliła m.in. na opracowanie przez Światową Organizację Zdrowia dwóch istotnych wykazów: listy wybranych gatunków drobnoustrojów o określonym profilu oporności, które pilnie potrzebują opracowania nowych metod zwalczania, oraz narzędzia zwanego AWaRe (nazwa pochodzi od pierwszych liter kategorii leków w języku angielskim, tj.

access, watch, reserve), definiującego wskazania wykorzystania określonych grup leków w medycynie człowieka oraz w weterynarii. Docelowym efektem tych działań ma być zakwalifikowanie co najmniej 60% wszystkich substancji przeciwbakteryjnych do pierwszej grupy do roku 2023. W grupie access znajdują się obecnie antybiotyki przeciwko szerokiej gamie drobnoustrojów, jednocześnie cechujące się najniższym potencjałem oporności w porównaniu z dwiema pozostałymi grupami. Te charakteryzuje wyższy potencjał pojawiania się oporności lub są określane jako „leki ostatniej szansy” – wykorzystywane w zwalczaniu infekcji u ludzi wywołanych wielolekoopornymi patogenami.

Kolejnym kamieniem milowym, jednym z głównych elementów tzw. Europejskiego Zielonego Ładu, jest wdrażanie założeń strategii produkcji żywności „od pola do stołu”. Polega ona na ograniczeniu podaży substancji antybakteryjnych zwierzętom gospodarskim i metodach produkcji opartych głównie na prewencji (modyfikacja systemów hodowli i programów szczepień zapobiegających pojawianiu się i rozprzestrzenianiu chorób; zwiększanie podaży probiotyków i prebiotyków). Jednym z bezpośrednich rozwiązań wpisujących się w tę strategię było ogłoszenie regulacji EU 2019/6 obejmującej m.in. wprowadzenie od 2022 roku zakazu stosowania środków przeciwdrobnoustrojowych w profilaktyce, ograniczenie wskazań stosowania w metafilaktyce, możliwość wskazania i eliminacji w produkcji zwierzęcej leków stosowanych wyłącznie w medycynie człowieka oraz zakaz stosowania antybiotyków jako promotorów wzrostu w produktach spoza EU.

Jak pokazały doświadczenia z krajów skandynawskich, proces przechodzenia produkcji zwierzęcej do bardziej zrównoważonych systemów, przyjaznych człowiekowi i środowisku, nie jest szybki. Poza tym część krajów kieruje się jedynie względami ekonomicznymi i intensyfikuje produkcję zwierząt. Według raportów Europejskiej Agencji Leków (EMA) sprzedaż antybiotyków stale wzrasta pomimo działań korygujących. Jest to tym bardziej niepokojące, ponieważ granica między terapią, metafilaktyką, a nawet profilaktyką jest bardzo płynna. Badania wykazały, że zaledwie ok. 30% antybiotyków wykorzystuje się u zwierząt w celach *stricto* terapeutycznych, a stale rosnąca produkcja zwierzęca w niektórych krajach (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i kraje Afryki Południowej), zwiększająca wykorzystanie antybiotyków, odwraca trend europejski.

Ostatnie kilka lat recesji na rynkach światowych, chociażby na skutek pandemii COVID-19, również opóźnia podjęcie bardziej konkretnych działań na rzecz ochrony zdrowia publicznego w wyniku postępującej lekooporności. Jest to o tyle niepokojące, że już w latach 2016–2019 międzynarodowa grupa ekspertów określana jako Interagency Coordination Group (IACG) on Antimicrobial Resistance oszacowała, iż jeśli stosowanie antybiotyków zarówno w produkcji zwierzęcej, jak i w medycynie człowieka nie zostanie ograniczone, to do 2050 r. na skutek infekcji powodowanych przez drobnoustroje lekooporne będzie umierało 10 mln ludzi rocznie. Czy stanie się to prawdą? Odpowiedź zależy nie tylko od kolejnych decyzji podjętych na poziomie globalnym, ale również realnych jednostkowych aktywności związanych z ograniczeniem przepisywania i stosowania antybiotyków i chemioterapeutyków u człowieka i zwierząt, co z kolei wiąże się z rosnącą świadomością społeczeństwa.

Co jedzą więźniowie w Polsce?

Więzienia są miejscem odbywania kary pozbawienia wolności. W tym zamkniętym świecie w 2021 r. przebywało ok. 71 tys. osób. Mają do niego dostęp tylko nieliczni. Więcej o tym, co dzieje się za murami jednostek penitencjarnych, możemy się dowiedzieć z programów telewizyjnych, książek i artykułów w prasie. Zadajemy więc pytanie: co jedzą więźniowie? Jaka jest jakość ich posiłków?

Jednym z podstawowych praw, jakie przysługuje osobom pozbawionym wolności, jest prawo do odpowiedniego ze względu na stan zdrowia żywienia. Jednak wyniki badań wskazują, że jakość żywienia w polskich jednostkach penitencjarnych wymaga poprawy. Ma to związek z niską stawką żywieniową, mało sprecyzowanymi przepisami prawnymi regulującymi kwestię żywienia, ale także potrzebą przeszkolenia personelu więzień w zakresie prawidłowego planowania żywienia.

Posiłki są przygotowywane w kuchniach zlokalizowanych na terenie poszczególnych więzień przez osoby pozbawione wolności. Następnie żywność jest dystrybuowana do cel mieszkalnych. Sporadycznie w jednostkach penitencjarnych typu półotwartego i otwartego posiłki transportuje się również do stołówek. W zdecydowanej większości więzień stosuje się bemarowy system dystrybucji posiłków. Polega on na tym, że gotowe potrawy transportuje się z kuchni na oddziały wózkami lub w termosach i następnie porcuje na talerze. Nad prawidłowym przebiegiem procesu produkcyjnego kontrolę sprawuje szef kuchni działu kwatermistrzowskiego. Przeprowadzone przez nasz zespół badania wykazały, że średnio na 9 więźniów zatrudnionych w kuchni przypada 1 pracownik służby więziennej.

Praca w kuchni jest dla więźniów przywilejem. Pozwala na przebywanie poza celą i otrzymywanie wynagrodzenia. Zdecydowaną większość przygotowywanych potraw stanowią posiłki diety podstawowej. Typowe śniadanie składa się najczęściej z chleba pszennego jasnego, margaryny do smarowania pieczywa i wędliny. Na obiad podaje się różnego rodzaju zupy oraz danie obiadowe składające się z mięsa, ziemniaków i surówki. Kolację stanowi najczęściej chleb pszenny, margaryna do smarowania pieczywa, wędlina/ser twarogowy/pasta rybna. Do każdego z posiłków więźniowie otrzymują kawę zbożową lub herbatę do samodzielnego przygotowania. Według Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 lutego 2016 r. w sprawie żywienia osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych wartość energetyczna posiłków powinna wynosić nie mniej niż 2600 kcal, a w przypadku osadzonych małoletnich – 2800 kcal. Z białka powinny pochodzić 10–15% energii, z tłuszczów – poniżej



Fot. ZK 1 Grudziądz,
st. sierż. Wojciech Łączkowski

30% i z węglowodanów – 50–65%. Ilościowa zawartość warzyw i owoców (oprócz ziemniaków) powinna wynosić co najmniej 300 g na dobę. Średni całodzienny koszt posiłków i napojów na 1 więźnia, uwzględniający wyłącznie cenę zakupu produktów spożywczych, wynosi średnio 4,22 PLN w diecie podstawowej i 5,19 PLN w diecie lekkostrawnej. Oprócz diety podstawowej jednostki penitencjarne mają obowiązek zapewniać inne rodzaje żywienia. Przygotowuje się posiłki dla młodocianych, lekkostrawne, cukrzycowe, indywidualne, dodatkowe dla wykonujących pracę w warunkach uciążliwych oraz posiłki z uwzględnieniem wymogów religijnych i kulturowych. Posiłki indywidualne są zlecane przez lekarza, który decyduje o ich charakterystyce.

Więźniowie nie mają dużego wpływu na wybór spożywanej żywności. Regulacje prawne wskazują, że osobom pozbawionym wolności w Polsce nie wolno odmawiać przyjęcia posiłków zapewnianych przez administrację więzień. Jednak więźniowie mają możliwość zakupu dodatkowej żywności w kantynach na terenie jednostek penitencjarnych. Mogą też otrzymać raz w miesiącu paczkę z żywnością od osób najbliższych. Ma to swoje odbicie w częstotliwości spożywania posiłków. Trzy posiłki dziennie, które są

zapewniane każdemu osadzonemu przez administrację więzień, spożywa około 41% z nich. Ponad połowa polskich więźniów spożywa 4 lub 5 posiłków dziennie. Może to świadczyć o tym, że wielu z nich korzysta z możliwości zakupu produktów żywnościowych w kantynach więziennych i otrzymania paczek żywnościowych od osób najbliższych. Wyniki naszych badań wskazują, że w kantynach więziennych istnieje możliwość zakupu wielu różnych produktów żywnościowych. W ponad 95% więzień w Polsce osadzeni mogą kupić: owoce, warzywa, niesłodzone produkty mleczne (np. jogurty naturalne, sery twarogowe), słodzone produkty mleczne (np. serki homogenizowane, jogurty owocowe), słodkie przekąski (np. cukierki, ciastka), słone przekąski (np. chipsy, krakersy), orzechy i nasiona, cukier i napoje. W 90% kantyn są dostępne soki. Niektóre z nich (37%) oferują także napoje energetyzujące. Większość jednostek penitencjarnych zezwala na zakup 6 kg żywności i 9 l napojów miesięcznie. Ograniczeniem są również zasoby finansowe osadzonych.

W naszych badaniach poddaliśmy analizie posiłki diety podstawowej, które otrzymuje zdecydowana większość polskich więźniów. Największe spożycie na 1 osobę na dzień odnotowaliśmy w przypadku: ziemniaków (432 g), pieczywa (391 g), warzyw świeżych i gotowanych – z wyłączeniem ziemniaków – (326 g), mięsa i produktów mięsnych (223 g) oraz przetworów warzywnych (78 g). Jako przekąski więźniowie spożywają przede wszystkim żywność o słodkim smaku: owoce, słodzone napoje i desery mleczne oraz słodkie przekąski. Słodczyce są konsumowane przez 39% osadzonych kilka razy w tygodniu. W przypadku napojów skazani najczęściej piją kawę i herbatę. Prawie połowa więźniów spożywa je kilka razy dziennie. Dużą popularnością cieszy się mocna, czarna herbata, nazywana w gwarze więziennej *czaj*, która jest spożywana jako środek pobudzający.

Wyniki naszych badań wskazują również, że żywienie zapewniane w polskich zakładach karnych i aresztach śledczych nie pokrywa zalecanego poziomu spożycia składników odżywczych. W analizowanych przez nas dietach (podstawowej i lekkostrawnej) wykazaliśmy nieprawidłową podaż witamin (A, B₆, B₁₂, C, D, folianów) oraz składników mineralnych (wapnia, sodu, fosforu, miedzi, manganu). Średnia wartość energetyczna diety podstawowej wynosiła 2575 kcal/dzień, a lekkostrawnej – 2569 kcal/dzień, co pokrywało zapotrzebowanie na energię dla populacji polskiej. Nie spełniało jednak zaleceń zawartych w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości. Udział energii z białka, tłuszczów i węglowodanów wynosił w przypadku diety podstawowej odpowiednio 13,6%, 29,3% i 57,1%, a dla diety lekkostrawnej 14,7%, 28,1% i 57,1%, co mieściło się w zakresie wartości zalecanych. W obydwu dietach struktura spożywanych tłuszczów nie odbiegała od rekomendacji. Jedynie zawartość nasyconych kwasów tłuszczowych przekraczała zalecaną podaż. Zawartość cholesterolu wynosiła 234 mg w posiłkach podstawowych oraz 197 mg w lekkostrawnych.

Dzienna podaż błonnika spełniała rekomendacje na poziomie adekwatnego spożycia (ang. adequate intake) odpowiednio w 126% i 111%.

Składnikiem, którego spożycie najbardziej przekroczyło rekomendacje, był sód. W diecie podstawowej jego podaż wynosiła 8048 mg, co stanowiło 537% DRI (ang. dietary reference intake), w diecie lekkostrawnej 4658 mg, co stanowiło 311% wartości zalecanej. Według naszych obserwacji większość sodu w analizowanych jadłospisach pochodziła z soli dodawanej w trakcie gotowania potraw. Najczęściej dodatek soli wynosił 5 g dziennie, a w niektórych więzieniach nawet 11 g. Dlatego też potrzebne jest edukowanie personelu polskich więzień pod względem zasad prawidłowego żywienia.

Zalecane dzienne spożycie zostało przekroczone również w przypadku manganu, fosforu, miedzi i żelaza. Składnikiem, którego spożycie w najmniejszym stopniu spełniało rekomendacje, był wapń. Jego podaż w diecie podstawowej wynosiła 421 mg, co stanowiło 42% wartości zalecanej. W diecie lekkostrawnej podaż wapnia wynosiła 391 mg, co stanowiło 39% wartości zalecanej. Mleko i produkty mleczne, które są głównym źródłem tego składnika, występowały w analizowanych jadłospisach sporadycznie.

Witaminą, której spożycie najbardziej przekroczyło DRI, była witamina A. W diecie podstawowej jej podaż wynosiła 2222 mg, co stanowiło 247% wartości zalecanej, natomiast w diecie lekkostrawnej – 2028 mg, stanowiąc 225% wartości zalecanej. Dzielne spożycie trzech witamin (D, C oraz kwasu foliowego) było niewystarczające. W obydwu dietach średnia podaż witaminy D wynosiła 5 µg, co pokrywało jedynie 34% zapotrzebowania. Ze względu na ograniczone przebywanie na świeżym powietrzu u więźniów mogą występować niedobory witaminy D. Według badań przeprowadzonych w USA tylko 31% więźniów ma prawidłowe stężenie tego składnika we krwi. Inni autorzy podkreślają fakt, że niedobory tego składnika występują nawet u więźniów odbywających karę pozbawienia wolności w miejscach o dużym nasłonecznieniu i może to dotyczyć 90% więźniów. Dlatego uzasadnione byłoby wprowadzenie suplementacji tą witaminą w polskich więzieniach.

Średnia zawartość witaminy C w analizowanych jadłospisach podstawowych i lekkostrawnych wynosiła odpowiednio 57 mg i 51 mg, co pozwalało na realizację 64% i 58% wartości rekomendowanych. Natomiast dzienna podaż folianów wynosiła odpowiednio 223 mg i 216 mg, co pokrywało 56% i 54% zapotrzebowania na ten składnik. Podaż witaminy C i folianów nie realizowała rekomendowanego spożycia, pomimo zaleceń, które wskazują minimalną podaż 300 g owoców i warzyw dziennie (nie wliczając w to ziemniaków). Prawdopodobnie ze względu na ograniczone możliwości finansowe w posiłkach występował ograniczony asortyment produktów z tych dwóch grup (m.in. marchew, pietruszka, seler, burak, kapusta, cebula i jabłko).

Piotr Stanikowski

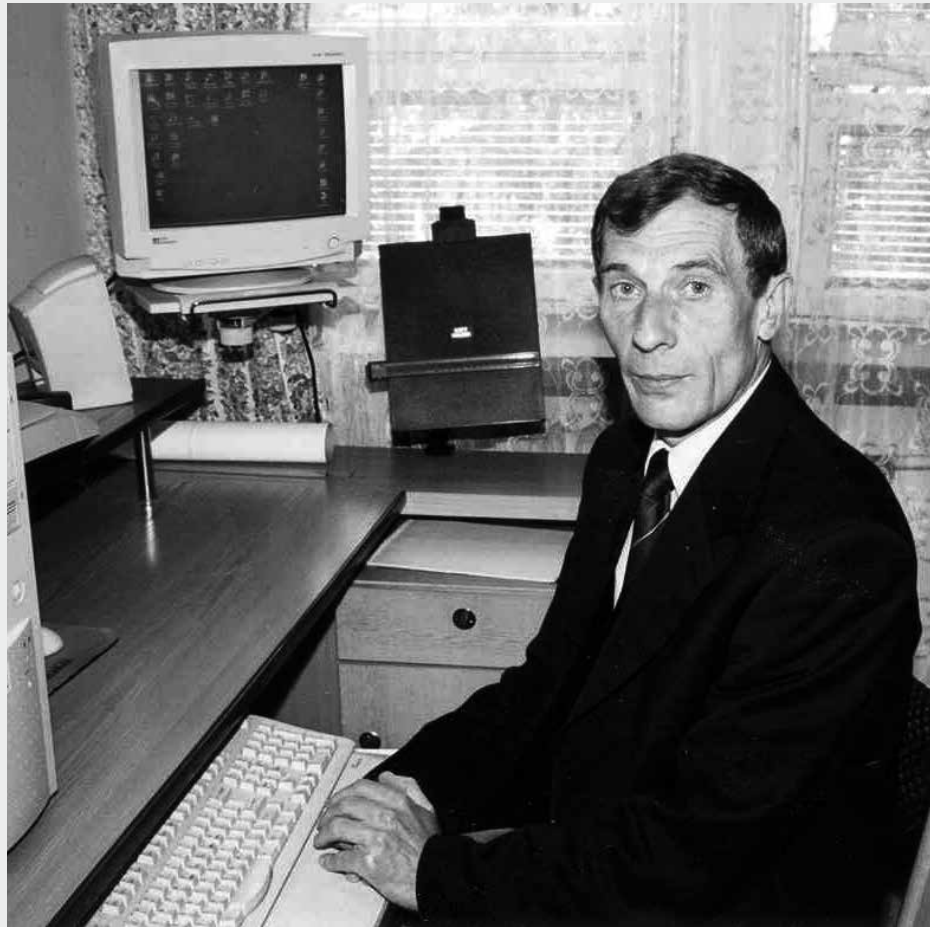
Prof. dr hab. Mirosław Marian Pięta (1951–2022)

Profesor doktor habilitowany Mirosław Marian Pięta urodził się 8 września 1951 r. w Jedlnie w ówczesnym woj. łódzkim. Studia wyższe na Wydziale Zootechnicznym Akademii Rolniczej w Lublinie ukończył w 1974 r., uzyskując tytuł zawodowy magistra inżyniera zootechnika. W trakcie nauki na V roku został zatrudniony w Zakładzie Hodowli Owiec na etacie technika stażysty. Przechodząc kolejne etapy awansu naukowego (asystent 1976 r., adiunkt 1982 r., profesor 2001 r.), całe swoje życie zawodowe był związany z Zakładem/Katedrą Hodowli Owiec i Kóz. Pracę doktorską pt. „Wpływ inbrodu na wartość hodowlaną i użytkową owiec”, opracowaną pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Efniera, obronił w 1982 r. przed Radą Wydziału Zootechnicznego AR w Lublinie. Stopień doktora habilitowanego w zakresie zootechniki uzyskał w 1993 r. decyzją macierzystej Rady Wydziału na podstawie rozprawy pt. „Analiza genetyczna produktywności w celu wyboru metod prowadzenia pracy hodowlanej nad polską owcą niziną w rejonie wschodniej Polski” oraz kolokwium habilitacyjnego. Tytuł profesora nauk rolniczych w dyscyplinie zootechnika otrzymał decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2000 r.

Zainteresowania naukowe prof. Mirosława Pięty koncentrowały się na zagadnieniach szeroko pojętej hodowli owiec, ze szczególnym uwzględnieniem genetyki populacji i metod hodowlanych. Wymiernym efektem jego działalności naukowej było ok. 190 publikacji, z których ponad 80 stanowiły oryginalne prace naukowe.

W całym okresie pracy zawodowej prof. Pięta był bardzo aktywny w zakresie dydaktyki. Prowadził zajęcia ze studentami na wielu kierunkach studiów, a tematyka oscylowała wokół zagadnień, którymi zajmował się naukowo. Profesor dbał o rozwój młodej kadry, czego efektem było promotorstwo rozprawy doktorskiej oraz ok. 50 prac dyplomowych (magisterskich i inżynierskich). Przygotował również recenzję pracy habilitacyjnej, recenzję pracy doktorskiej, 4 recenzje projektów badawczych (tzw. grantów) i blisko 60 recenzji dla wydawnictw naukowych. Wykonane oceny prac i dorobku wielokrotnie przyczyniły się do awansu naukowego młodych ludzi.

Profesor Mirosław Pięta czynnie uczestniczył w ogólnopolskich pracach na rzecz ochrony bioróżnorodności, będąc od 1996 r. członkiem grupy roboczej ds. ochrony zasobów genetycznych owiec i kóz przy Instytucie Zootechniki w Krakowie.



Znaczący wkład w te działania stanowiło autorstwo „Programu hodowlanego ochrony zasobów genetycznych polskiej owcy nizinnej odmiany uhurskiej”.

Profesor aktywnie uczestniczył w pracach Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego jako członek Zarządu Głównego PTZ oraz przewodniczący Lubelskiego Koła PTZ.

Za swą działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotym Krzyżem Zasługi oraz uhonorowany nagrodami: Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Izby Włny w Gdyni oraz wielokrotnie przez rektora macierzystej uczelni.

Profesor Mirosław Pięta zmarł 2 lipca 2022 r. Został pochowany w miejscowości Cecylówka Brzóska k. Kozienic, obok żony Danuty, która również była profesorem UP w Lublinie.

W osobie prof. Pięty Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie stracił twórczego naukowca oraz uznanego specjalistę, cenionego nauczyciela i wychowawcę wielu pokoleń studentów.

Tomasz M. Gruszecki



WSPOMNIENIE

Profesor dr hab. Mieczysław Wilczek (1940–2019)

Profesor dr hab. Mieczysław Wilczek był członkiem Rady Wydziału Rolniczego (obecnie Wydział Agrobiotechnologii) Akademii Rolniczej w Lublinie (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy) w latach 1979–2010. Był czł. Komitetu Uprawy Roślin PAN (1993–1995), czł. Komisji ds. Rejestracji Odmian Roślin Motylkowatych i Traw w COBORU (1988–2010), czł. Polskiego Towarzystwa Nauk Agrotechnicznych, prezesem oddziału PTNA w Lublinie (1984–1988), czł. Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Za swoją pracę został odznaczony wieloma medalami i odznaczeniami, m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi (1979), Odznaczeniem za Zasługi dla Lubelszczyzny (1979), Odznaczeniem za Zasługi dla Województwa Białkopodlaskiego (1980), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1987), Złotym Medalem za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju (1991), Honorową Odznaką Ligi Obrony Kraju (1994), Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski (2001). Otrzymał też nagrodę zespołową (1969) i indywidualną (1979) Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz nagrody indywidualne i zespołowe od rektora Akademii Rolniczej w Lublinie.

Profesor dr hab. Mieczysław Wilczek urodził się 17 lipca 1940 r. w Wilczopolu, gm. Głusk, woj. lubelskie. Technikum Chemiczne w Lublinie ukończył w 1960 r., studia na Wydziale Rolniczym Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie w 1964 r. Odbił staż w Stacji Hodowli Roślin w Ułhówku i później w Centrali Nasiennej w Lublinie, gdzie w latach 1965–1967 pracował jako starszy inspektor plantacyjny. W latach 1967–1972 był starszym asystentem w Zakładzie Upowszechniania Postępu w Rolnictwie Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie. Pracę doktorską wykonaną pod kierunkiem prof. Bolesława Styka obronił w 1972 r. Został zatrudniony na etacie naukowym w Instytucie Uprawy Roli i Roślin Wydziału Rolniczego AR w Lublinie początkowo jako adiunkt (1973–1979), później jako docent (1980–1988), a następnie jako profesor nadzwyczajny (1988–1995) i profesor zwyczajny (od 1995) w Instytucie Uprawy Roli Roślin, a później w Instytucie Szczegółowej Uprawy Roślin (obecnie Katedra Technologii Produkcji Roślinnej i Towaroznawstwa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie). W latach 1982–1986 był zastępcą dyrektora Instytutu Uprawy Roli i Roślin, a w latach 1992–1996 – dyrektorem Instytutu Szczegółowej Uprawy Roślin.

Był promotorem 3 prac doktorskich, ponad 160 prac magisterskich, opiekunem jednej pracy

habilitacyjnej. Ponadto współautorem skryptu „Biologia i morfologia roślin uprawnych”, redaktorem „Przewodnika do ćwiczeń ze szczegółowej uprawy roślin”, współautorem dwóch podręczników akademickich: „Szczegółowa uprawa roślin” i „Nasiennictwo”.

Był cenionym w kraju specjalistą w zakresie uprawy roślin. Opracował m.in. agroekologiczne podstawy rejonizacji i agrotechniki wielu gatunków roślin bobowatych uprawianych na nasiona i na paszę. Opublikował ponad 200 pozycji naukowych, z czego połowa to oryginalne prace naukowe. Opracował 12 recenzji na tytuł profesora, 8 recenzji dorobku habilitacyjnego, kilkadziesiąt recenzji prac doktorskich i ponad 200 recenzji publikacji naukowych.

Systematyczne badania nad roślinami bobowatymi prof. Mieczysław Wilczek rozpoczął w 1973 r. Jego działalność badawcza obejmowała następujące kierunki: 1) agroekologiczne podstawy produkcji nasiennej oraz czynniki agrotechniczne wpływające na plon roślin bobowatych (koniczyna czerwona, koniczyna biała, lucerna mieszańcowa, komonica zwyczajna, seradela); 2) wpływ czynników agrotechnicznych na plon i jakość lucerny mieszańcowej, koniczyny czerwonej tetraploidalnej oraz koniczyny perskiej; 3) wpływ nawożenia i czynników agrotechnicznych na strukturę i plonowanie roślin strączkowych. Prof. Wilczek opracował trzy instrukcje wdrożeniowe, a wyniki jego badań zostały wdrożone do praktyki rolniczej. Drugi kierunek badań przyczynił się również do skonkretyzowania zaleceń agrotechnicznych dla nowych odmian lucerny mieszańcowej i czerwonej, tetraploidalnej koniczyny oraz koniczyny perskiej. W badaniach dotyczących roślin strączkowych prof. Wilczek określił wymagania siedliskowe oraz wpływ czynników agrotechnicznych, a zwłaszcza nawożenia makro- i mikroelementami na plonowanie nowych odmian łubinu żółtego. Profesor współpracował z kopalnią Bogdanka nad wykorzystaniem zasolonych wód pokopalnianych. Współpracował także z zespołem naukowym, który tworzył suplementy diety dla ludzi i dodatki żywieniowe do pasz dla zwierząt.

Profesor dr hab. Mieczysław Wilczek – wybitny specjalista, nauczyciel akademicki i przyjaciel młodzieży – odszedł od nas 21 lipca 2019 r. po ciężkiej chorobie. Zapamiętamy go jako człowieka wesołego, życzliwego, chętnie dzielącego się doświadczeniem i wiedzą, a także kolegę, na którego można było liczyć.

Barbara Sawicka



Czynniki żywieniowe a stan skóry, włosów i paznokci

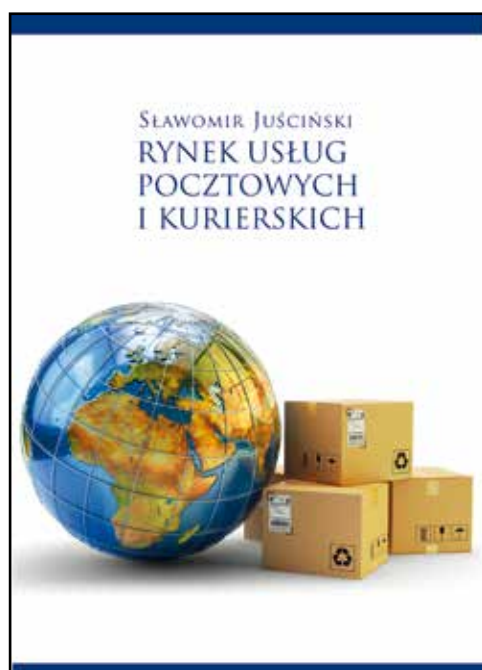
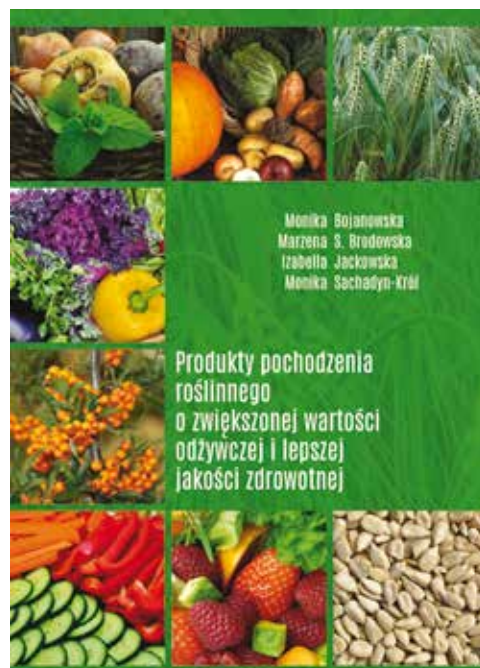
pod red. Anny Winiarskiej-Mieczan, Wioletty Samolińskiej, Edyty Kowalczyk-Vasilev

Zdrowa skóra, włosy i paznokcie, przy tym bez oznak starzenia się, to zagadnienie przyciągające obecnie coraz więcej uwagi. Wszak któż nie chciałby wyglądać zdrowo i młodo jak najdłużej? Zarówno wśród ogółu społeczeństwa, jak i w gronie specjalistów dermatologów i kosmetologów wzrasta świadomość, że kondycja skóry nie jest warunkowana wyłącznie egzogennie poprzez zabiegi pielęgnacyjne. Skóra jest bowiem główną barierą ochronną organizmu, a jej kondycja świadczy także o ogólnym stanie zdrowia. Szczególne zainteresowanie naukowców budzi związek pomiędzy dietą a skórą.

Produkty pochodzenia roślinnego o zwiększonej wartości odżywczej i lepszej jakości zdrowotnej

Monika Bojanowska, Marzena S. Brodowska, Izabella Jackowska,
Monika Sachadyn-Król

W monografii przedstawiono zagadnienia mające wpływ na uprawę, jakość i skład produktów pochodzenia roślinnego. Istotną kwestią są związki o właściwościach prozdrowotnych – omówiono czynniki, które decydują o zawartości tych związków w produktach pochodzenia roślinnego, a także ich rolę w profilaktyce chorób cywilizacyjnych.



Rynek usług pocztowych i kurierskich

Sławomir Juściński

Rynek usług pocztowych, które nieprzerwanie towarzyszyły rozwojowi cywilizacji na przestrzeni tysięcy lat, oraz wyodrębniony na początku XX w. rynek specjalistycznych usług kurierskich, kształtowane były zawsze tak, aby odpowiadały potrzebom i oczekiwaniom osób, które z nich korzystały. Zakres, struktura i sposób świadczenia usług zmieniały się stosownie do otoczenia rynkowego, zawsze jednak stanowiły jeden z kluczowych obszarów sprawnego funkcjonowania społeczeństw i rozwoju gospodarczego państw. Usługi realizowane przez poczty narodowe miały charakter strategiczny, dlatego aż do drugiej połowy XX w. rządy poszczególnych krajów w Europie i na świecie posiadały nad nimi pełny nadzór.



Nietolerancje i alergie pokarmowe – przyczyny, diagnostyka i postępowanie żywieniowe

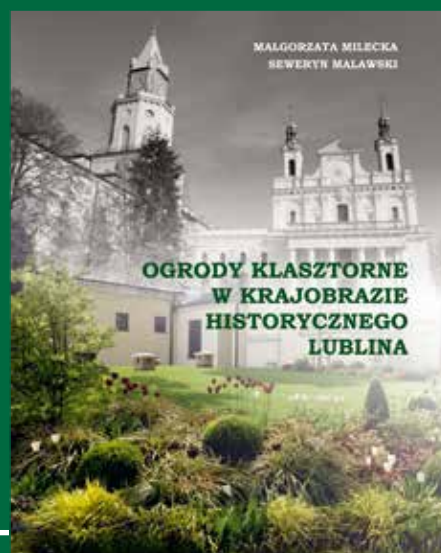
Monika Bojanowska, Małgorzata Kostecka

W monografii scharakteryzowano pojęcia alergii i nietolerancji pokarmowej, czynniki sprzyjające ich występowaniu, metody diagnostyczne oraz sposoby postępowania dietetycznego w tych schorzeniach. Obecnie problem nadwrażliwości na pokarmy jest coraz bardziej powszechny, jednak diagnostyka nieprawidłowych reakcji organizmu na spożywane pokarmy jest dość trudna, m.in. ze względu na podobieństwo pojawiających się objawów. Właściwe rozpoznanie choroby pozwala na wprowadzenie odpowiedniego postępowania farmakologicznego i dietetycznego, które poprawi jakość życia osoby chorej.

Ogrody klasztorne w krajobrazie historycznego Lublina

Małgorzata Milecka, Seweryn Maławski

Zapraszając Czytelnika do zagłębienia się w tematykę ogrodów klasztornych Lublina, podkreślimy, że od wieków szczególne miejsce w krajobrazie tego historycznego miasta zajmowały właśnie klasztory. Dowodem na to są ryciny ukazujące panoramę miasta już od XVII w. – na tle zabudowy do nieba wzbijają się wieże kościołów klasztornych oraz zaznaczone są bryły ich zabudowań. Wszystkie przedstawienia sylwety miasta ukazują podobny rysunek w zasadzie do połowy XX w., od kiedy współczesna zabudowa zaczęła przestępować historyczną, która tym samym zatracata swoją rangę w krajobrazie. Podobnie rzecz się ma z ogrodami klasztornymi. Na pierwszych historycznych planach zajmowały one znaczne powierzchnie, stanowiąc ważną część terenów „zielonych plantacji” miasta.



Wybrane aspekty biokosmetologii

pod red. Mirosławy Chwil i Bożeny Denisow

Polska jest szóstym rynkiem kosmetyków w Europie, a w najbliższych latach przewiduje się dalszy dynamiczny rozwój branży kosmetycznej produkcyjnej i usługowej. Dbłość o wygląd jest częścią poszukiwania osobistego stylu. Już w starożytnym Egipcie (ok. 3000 lat p.n.e.) przywiązywano dużą wagę do pielęgnacji ciała i zewnętrznego wyglądu, a wzorem piękna była królowa Nefretete. Obecnie troska o wygląd i związane z nim samopoczucie wpisuje się w trend tzw. well-being, zdobywający coraz więcej zwolenników. Konsumenci w XXI w. poszukują nowych naturalnych produktów. Podczas wyboru kosmetyku kierują się nie tylko ceną. Istotnymi kryteriami są także pochodzenie, jakość i skład, sposób jego wytwarzania oraz wpływ produkcji na środowisko.